



KORSO

KOLBUSZOWSKIE

p o l u b n a s n a

**Nr 31**
(920)**6**
sierpnia
2025
Cena
6,99 zł**Zmarła**
ceniona
nauczycielka

Str. 4



Fot. Karol Nawrocki (FB)

Prezydent odwiedzi Kolbuszową

Kolbuszowa szykuje się na wizytę prezydenta elekta. Jak poinformowali lokalni politycy, Karol Nawrocki spotka się z mieszkańcami. Będzie to jedno z pierwszych wydarzeń po jego zaprzysiężeniu na urząd prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Str. 5



Str. 15

Fot. K. Ząbczyk

Niwiska mają już 450 lat

Mieszkańcy Niwisk i goście z całego regionu wspólnie uczcili jubileusz 450-lecia miejscowości. Uroczystości miały zarówno podniosły, jak i rozrywkowy charakter – od mszy świętej, przez międzypokoleniowego poloneza, aż po taneczną zabawę.

Jednego urologa mniej

W kolbuszowskiej poradni urologicznej pracuje obecnie tylko jeden lekarz. Po odejściu Sławomira Szczygła, wielu pacjentów zamiast wizyty na miejscu, wybiera leczenie poza powiatem. Jak sprawę komentuje dyrekcja SP ZOZ?

Str. 3

Leśna tajemnica wojny

W lesie w Porębach Kupieńskich stoi zapomniana mogiła trzech żołnierzy. Ich historia mogła zniknąć na zawsze, gdyby nie pamięć sołtysa i sąsiadów. Co wydarzyło się w lesie kilkadziesiąt lat temu? I dlaczego do dziś nikt nie zna odpowiedzi?

Str. 11

Złodzieje złapani i ukarani

Skradli elektrośmieci przeznaczone na wsparcie strażaków z Przedborza, zostali nagrani przez kamery, a teraz... ukarani. Policja z Kolbuszowej poinformowała, że to dwaj młodzi mężczyźni. Sprawa, która wzburzyła lokalną społeczność, znalazła swój finał.

Str. 3

liczba tygodnia

3

- tylu żołnierzy jest pochowanych w tajemniczej mogile w lesie w Porębach Kupieńskich. Ich losy nie są znane

Więcej na str. 10

cytat tygodnia

Mieszkanka

- To był lekarz z powołania. Świetny specjalista - tak wspomina Sławomira Szczygła jedna z pacjentek, a zarazem nasza Czytelniczka, która leczyła się w poradni urologicznej w Kolbuszowej.

Więcej na str. 3

za tydzień

KGW polecają przepis na najlepszy sernik

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa

czynne od pn. do pt. - godz. 8-16

tel. 17 744 45 96

mail: kolbuszowa@korsopl

www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny

redaktor naczelny

bposluszny@korsopl, tel. 519 132 924

gminy: Cmolas, Raniżów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk

dziennikarz

kzabczyk@korsopl, tel. 508 246 992

gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Tymoteusz Maciąg

dziennikarz - współpraca

sport.kolbuszowa@korsopl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 744 45 96

mail: kolbuszowa@korsopl

Lucyna Pik: tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korsopl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korsopl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korsopl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
korsopl24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl



ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT



Whatsapp: 519 132 924

REKLAMA

radio
leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA
f
facebook.com/korsokolbuszowskie/

Komentarz Tygodnia **Dzisiejszy heroizm**

Minęło 81 lat od godziny „W”. W Kolbuszowej zawyły syreny, zabrzmiały pieśni, odżyły wspomnienia. Stojąc pod pomnikiem powstańców, patrzymy wstecz – z szacunkiem, ale i z pytaniem, które coraz mocniej ciśnie się na usta: czy w czasach, gdy wszystko ma być szybkie, proste i wygodne, byłibyśmy gotowi na taki heroizm?

Pokolenie „Boryny”, „Sawki” czy „Węgra” nie miało komfortu, nie miało czasu na dylematy. Kiedy trzeba było chwycić za broń – chwycili. Kiedy trzeba było oddać życie – oddali. Często bez pewności, że ktokolwiek to doceni. Bez lajków, bez pomników, bez gwarancji zwycięstwa. Dziś też mamy swoje wojny – z dezinformacją, z polaryzacją społeczną, z nowymi formami niewoli:

obojętnością, konsumpcjonizmem, hejtowaniem zza klawiatury. Ale nie ryzykujemy życia, tylko opinii. Nie nosimy broni, tylko przekonania. I to zazwyczaj cudze.

Czy więc potrafilibyśmy – my, wychowani w pokoju, w dobrobycie, w przekonaniu, że wszystko się należy – zrezygnować ze swojego „ja” dla „nas”? Czy potrafilibyśmy rzec się marzeń, kariery, komfortu – w imię sprawy, której może nigdy nie ujrzymy spełnionej? Heroizm nie zaczyna się od karabinu. Zaczyna się od decyzji. I tu nie mam pewności, czy dzisiejsze pokolenie miałoby w sobie wystarczająco samozaparcia, by wybrać odpowiedzialność zamiast wygodę.

Ale nie chcę być niesprawnym. Historia lubi zaskakiwać. Tak jak 81 lat temu

nikt nie spodziewał się, że dzieciaki z Kolbuszowej wezmą udział w Akcji „Burza”, tak dziś w młodym pokoleniu też są iskry odwagi. Pokazała to pomoc uchodźcom, spontaniczne zbiórki, otwarte serca w chwilach próby. Tylko że dziś potrzebujemy więcej niż zrywów – potrzebujemy stałej gotowości, by bronić wartości nie tylko wtedy, gdy pojawi się wróg, ale wtedy, gdy nikomu już nie chce się wstać z kanapy.

Puenta? Nie musimy dziś ginąć, by być bohaterami. Wystarczy żyć tak, by wolność, za którą oni umierali, była warta ich ofiary. A jeśli nie jesteśmy gotowi poświęcić wszystkiego, to chociaż spróbujmy poświęcić coś. Choćby swój święty spokój – dla drugiego człowieka. To też jest walka.

Kamil Ząbczyk

Minuta dla bohaterów

W piątek, 1 sierpnia, na kolbuszowskim rynku oddano hold bohaterom Powstania Warszawskiego. Była to już 81. rocznica jednego z najbardziej dramatycznych, ale i bohaterskich zrywów w historii Polski.

Jak co roku, uroczystości zgromadziły mieszkańców Kolbuszowej, harcerzy, przedstawicieli władz gminnych i powiatowych, a także służby mundurowe. Wspólna obecność i pamięć były wyrazem szacunku dla tych, którzy 81 lat temu chwycili za broń w walce o wolność.

Obchody rozpoczęły się o godzinie 16:45. W programie znalazły się przemówienia okolicznościowe oraz złożenie wieńców pod pomnikiem upamiętniającym żołnierzy i cywilnych bohaterów Powstania Warszawskiego. Harcerze wraz z uczestnikami uroczystości odśpiewali patriotyczne pieśni – te same, które w czasie okupacji były zakazane, a dziś wciąż budzą emocje i pamięć.

Punktualnie o 17:00, w godzinę „W”, w całym kraju – także w Kolbuszowej – zabrzmiały syreny alarmowe. Jednominutowy dźwięk był symbolicznym gestem pamięci o poległych powstańcach i ludności cywilnej Warszawy.

Podczas Powstania Warszawskiego zginęło około 16 tysięcy spośród 45 tysięcy walczących powstańców. Rannych zostało ponad 20 tysięcy. Straty poniosła także 1. Armia Wojska Polskiego, której żołnierze walczyli m.in. o przyczółki warszawskie i zdobycie Pragi

– zginęło ponad pięć tysięcy żołnierzy. Największą tragedię poniosła jednak ludność cywilna – szacuje się, że zginęło od 150 do 200 tysięcy warszawian

ków. Około 63 tysiące zostały zamordowane w egzekucjach, reszta zginęła podczas bombardowań i walk.

kz



Ze zniczy ułożono na rynku symbol Polski Walczącej.



Harcerze zaśpiewali hołdzie bohaterom powstańcze pieśni.

Fot. Tymoteusz Maciąg (2)



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Jednego urologa mniej

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl

W kolbuszowskiej poradni urologicznej pracuje obecnie tylko jeden lekarz – profesor Zygmunt Dobrowolski z Krakowa. Po odejściu lek. Sławomira Szczygła wielu pacjentów zamiast wizyty na miejscu, wybiera leczenie poza powiatem. Dyrekcja szpitala zapewnia, że stara się znaleźć następcę, ale na razie bez skutku.

O sprawie poinformowała nas jedna z mieszkanki powiatu kolbuszowskiego.

Zamiast do poradni – do Nowej Dęby

Jak relacjonuje, od lat korzystała z usług poradni urologicznej przy SP ZOZ w Kolbuszowej, gdzie przyjmowali dwaj lekarze – dr Sławomir Szczygł oraz prof. Zygmunt Dobrowolski. Szczególnie ceniła pierwszego z nich.

- To był lekarz z powołania. Świetny specjalista, bardzo dobry człowiek - mówi w rozmowie z naszą redakcją. Jak dodaje,

decyzja o odejściu doktora była dla niej i innych pacjentów zaskoczeniem.

- Nie rozumiem, dlaczego zrezygnował. Teraz trzeba jeździć do Nowej Dęby, bo tam przyjmuje. Wiele osób z Kolbuszowej decyduje się właśnie na ten kierunek - podkreśla kobieta.

Poradnia działa, ale brakuje rąk do pracy

Jak mówi w rozmowie z nami Zbigniew Strzelczyk, dyrektor kolbuszowskiego SP ZOZ, decyzja o odejściu z pracy należała do samego doktora Szczygła. Lekarz sam zrezygnował, a rozmowy mające na celu jego zatrzymanie nie przyniosły efektu.

Obecnie w poradni urologicznej przyjmuje jedynie prof. Zygmunt Dobrowolski, który – jak podkreśla dyrektor – nadal deklaruje chęć współpracy z kolbuszowskim szpitalem. To uznany specjalista z Krakowa, który od lat wspiera miejscową poradnię.

Strzelczyk informuje, że trwają aktywne poszukiwania urologa, który mógłby dołączyć do zespołu. Jak dotąd nie udało



W kolbuszowskiej poradni urologicznej pracuje obecnie tylko jeden lekarz. Dlaczego odszedł Sławomir Szczygł?

się znaleźć lekarza, który podjąłby się pracy w kolbuszowskiej poradni. Równocześnie – jak mówi – szpital próbuje zaangażować w pomoc lekarzy pracujących na oddziale urologii.

Dyrektor przyznaje jednak, że wygospodarowanie dodatkowego czasu w grafikach tych specjalistów jest trudne. Choć na oddziale pracuje troje doświadczonych lekarzy – Tadeusz, Krzysztof i Anna Ossolińscy – ich głównym obszarem działania jest leczenie szpitalne, nie ambulatoryjne.

Mocny oddział, słabsza dostępność

Warto dodać, że oddział urologii w SP ZOZ Kolbuszowa odnotowuje znaczące wyniki w skali kraju. W 2023 roku wykonano tu 173 zabiegi prostatektomii, co dało placówce

18. miejsce w ogólnopolskim zestawieniu NFZ dotyczącym chirurgicznego leczenia raka prostaty. Dla porównania – lider rankingu, bydgoskie Centrum Onkologii, przeprowadziło 393 takie operacje.

Mimo tych sukcesów, pacjenci zwracają uwagę na

ograniczoną dostępność do podstawowych konsultacji w poradni. Jak mówi Zbigniew Strzelczyk, szpital stara się tę sytuację załagodzić, jednak dopóki nie znajdzie się nowy specjalista, poradnia będzie funkcjonować w ograniczonym zakresie.

Złodzieje złapani i ukarani

Skradli elektrośmięci przeznaczone na wsparcie strażaków z Przedborza, zostali nagrani przez kamery, a teraz... ukarani. Policja z Kolbuszowej poinformowała, że dwaj młodzi mieszkańcy powiatu ropczycko-sędziszowskiego przyznali się do winy i zwrócili łup. Sprawa, która wzbudziła lokalną społeczność, znalazła swój finał.

12 lipca mieszkańcy Przedborza mogli liczyć na inicjatywę druhów z miejscowej OSP. Strażacy zorganizowali zbiórke elektrośmięci – od telewizorów, przez pralki, po komputery – wszystko z myślą o środowisku i doposażeniu jednostki.

Zbiórka z nieoczekiwanym finałem

Akcja cieszyła się dużym zainteresowaniem i była prowadzona profesjonalnie. Druhowie odbierali sprzęt bezpośrednio spod domów mieszkańców, oferując nawet pomoc przy wynoszeniu cięższych rzeczy.

Jednak już dzień później, 13 lipca po godzinie 21:00, nastroje w Przedborzu zmieniły się diametralnie. Z placu przy remizie skradziono część zebranych elektrośmięci. Całe zdarzenie zarejestrowały kamery monitoringu, a strażacy nie kryli rozczarowania.

- Gratulujemy odwagi - kraść spod remizy, pod kamerami monitoringu, to trzeba mieć „łeb”... Szkoda tylko, że nie na karku - napisali z goryczą druhowie.

Zbiórka z misją... i kradzież z głupoty

Zgromadzone elektrośmięci miały zostać sprzedane, a uzyskane środki przeznaczone na sprzęt ratunkowy – urządzenia, które mogą ratować zdrowie i życie mieszkańców. Dlatego wiadomość o kradzieży była tak bolesna.

Co więcej, rzeczy były odgrzone taśmą ostrzegawczą, co dodatkowo podkreślało, że nie są do zabrania. To jednak nie odstraszyło sprawców.

OSP Przedbórz natychmiast zaapelowało do złodziei o zwrot

mienia i przypomniało, że posiadają nagrania z monitoringu.

- Drodzy złodzieje, polecamy szybki rachunek sumienia i jeszcze szybszy zwrot tego, co nie Wasze - zanim zaczniemy wyciągać konsekwencje! - apelowali w mediach społecznościowych.

Jest finał - młodzi sprawcy ukarani

Jak przekazała nam w środę 30 lipca aspirant sztabowy Beata Chmielowiec z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, finał tej sprawy miał miejsce 22 lipca. Wtedy to, dzięki analizie nagrań z monitoringu, udało się zidentyfikować sprawców.

Okazali się nimi dwaj mieszkańcy powiatu ropczycko-sędziszowskiego - 19- i 21-latek. Obaj przyznali się do kradzieży, oddali zabrane elektronarzędzia i zostali ukarani mandatem.

- Mężczyźni przyznali się do popełnionego czynu. Policjanci ukarali ich mandatami karnymi - potwierdza asp. szt. Beata Chmielowiec. **kz**

Sekcja dała odpowiedź

Tragicznie zakończyła się sobotnia (26 lipca) kąpiel około 50-letniego mężczyzny w jednym z domów w Weryni. Choć początkowo podejrzewano porażenie prądem, prokuratura po sekcji zwłok wyklucza taki scenariusz. Co było przyczyną śmierci?

Początkowo zgłoszenie dotyczyło podejrzenia porażenia prądem podczas kąpieli w wannie. Po publikacji artykułu skontaktował się z nami właściciel domu, w którym doszło do tragedii.

Jak wyjaśnił w rozmowie z naszą redakcją, poszkodowany zasnął pod prysznicem, a nie – jak sugerowały pierwsze infor-

macje – w wannie. Był to jego krewny. Właściciel wspólnie z żoną wyciągnął nieprzytomnego mężczyznę spod prysznica, wezwał służby ratunkowe i rozpoczął resuscytację.

Nasz rozmówca dodał również, że nie doszło do porażenia prądem – sam wszedł w skarpetkach pod prysznic, by zakręcić wodę, i nie odczuł żadnych niepokojących objawów. Jego zdaniem, gdyby rzeczywiście występowało tam zagrożenie elektryczne, także on zostałby poszkodowany.

Mężczyzna, który miał około 50 lat, zmarł w szpitalu następnego dnia – w niedzielę, 27

lipca. Początkowo sprawa była prowadzona przez policję pod nadzorem prokuratury w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci. Kluczowe miały być wyniki sekcji zwłok.

We wtorek, 5 sierpnia, uzyskaliśmy oficjalne stanowisko Prokuratury Rejonowej w Kolbuszowej. Prokurator Joanna Kwiatkowska-Brandys w rozmowie z naszą redakcją potwierdziła, że śmierć miała podłoże zdrowotne.

- Przyczyną śmierci nie było porażenie prądem ani udział osób trzecich. Zgon nastąpił z przyczyn naturalnych - poinformowała.

W świetle tych ustaleń śledztwo zostanie zakończone po skompletowaniu formalności. **kz**

Zza kierownicy przed sąd

Ponad promil alkoholu w organizmie miał kierowca opła zatrzymany przez mielecką drogówkę. 26-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego już stracił prawo jazdy, a wkrótce stanie przed sądem. Grozi mu kara do trzech lat więzienia.

Środowy wieczór (30 lipca) mógł skończyć się tragedią, gdyby nie czujność policjantów z Wydziału Ruchu Drogowego w Mielcu. Po godzinie 17 w miejscowości Dobrynin zatrzymali do kontroli osobowego opła. Pojazdem kierował 26-letni mężczyzna z powiatu kolbuszowskiego. Szybko okazało się,

że nie powinien w ogóle siadać za kierownicą.

Funkcjonariusze przeprowadzili badanie trzeźwości, które wykazało ponad promil alkoholu w organizmie kierującego. Mężczyzna natychmiast stracił prawo jazdy, a noc spędził w policyjnej izbie zatrzymań.

Teraz odpowie za swoje zachowanie przed sądem w trybie przyspieszonym. Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości kodeks karny przewiduje surowe konsekwencje – nawet do trzech lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz wysoką grzywnę.

Policja apeluje do wszystkich uczestników ruchu drogowego o zdecydowaną reakcję, gdy widzą, że za kierownicę wsiada osoba pod wpływem alkoholu. Nietrzeźwi kierowcy to jedno z najpoważniejszych zagrożeń na drogach – obniżona koncentracja, spowolnione reakcje i błędna ocena sytuacji mogą mieć tragiczne skutki.

W tym przypadku, dzięki szybkiej interwencji funkcjonariuszy, udało się zapobiec potencjalnemu wypadkowi. Ale – jak podkreślają mundurowi – każdy z nas może mieć wpływ na bezpieczeństwo na drogach, reagując na nieodpowiedzialne zachowania innych. **kz**

Prosto w skuter Rowerem do rowu

W czwartek (31 lipca) tuż przed godziną 10 doszło do groźnego wypadku w Niwiskach. Samochód zderzył się tam z jednośladem. Sprawcą okazał się 81-latek.

Jak poinformował nas podkomisarz Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, do wypadku doszło w miejscowości Ni-

wiska, w rejonie sklepu Jubilatka. Zderzył się tam skuter z samochodem osobowym marki Volkswagen.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że skuter poruszał się w kierunku Kolbuszowej drogą z pierwszeństwem przejazdu. W pewnym momencie z drogi podporządkowanej wyjechał samochód marki Volkswagen, wymuszając pierwszeństwo.

W wyniku tego manewru doszło do zderzenia pojazdów.

Skuterem kierował 48-letni mężczyzna, który został przetransportowany do szpitala na dodatkowe badania. Samochodem osobowym kierował 81-letni mieszkaniec regionu.

Skuter posiadał tablice rejestracyjne rozpoczynające się od liter RMI, natomiast volkswagen miał oznaczenie RKL. **kz**



Do wypadku doszło w rejonie sklepu Jubilatka.



Służby ratunkowe interweniowały na granicy Kupna i Widelki.

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w środę (30 lipca) około godziny 13:40 na drodze krajowej nr 9, na graniczu miejscowości Kupno i Widelka. Zgłoszenie, które wpłynęło do służb ratunko-

wych, dotyczyło potrącenia rowerzystki.

Jak przekazał podkomisarz Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, kobieta została zauważona przez świadka, który natknął się na nią leżącą w rowie obok roweru. Rowerzystka była przytomna, jednak wyraźnie zdezorientowana.

Załoga karetki pogotowia udzieliła jej pomocy medycznej, po czym została przetransportowana do szpitala w Rzeszowie na dalsze badania. Na ten moment brak jest szczegółowych informacji na temat przyczyn i przebiegu zdarzenia.

Policja prowadzi działania mające na celu ustalenie dokładnych okoliczności wypadku. **kz**

Jednośladem z promilami

Policjanci zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę w miejscowości Kupno. Mężczyzna miał w organizmie ponad 1,7 promila alkoholu. Został ukarany wysokim mandatem. Funkcjonariusze po raz kolejny przypominają: alkohol i kierowanie – nawet rowerem – to niebezpieczne i surowo karane połączenie.

Choć wakacyjny klimat i letnie wieczory mogą sprzyjać relaksowi, nie zwalniają z przestrzegania prawa. Przekonał się o tym 53-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego, który wsiadł na rower po spożyciu alkoholu.

Z mandatem

Do zdarzenia doszło w sobotę, 20 lipca, w miejscowości Kupno w gminie Kolbuszowa. O go-

dzinie 20:42 funkcjonariusze zauważyli mężczyznę jadącego rowerem. Styl jazdy wzbudził ich podejrzenia, dlatego postanowili zatrzymać go do kontroli.

Jak przekazał podkomisarz Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, badanie alkomatem wykazało u 53-latką aż 0,87 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, co odpowiada 1,74 promila alkoholu we krwi. Mężczyzna został ukarany mandatem karnym.

Po alkoholu

W Polsce obowiązujące przepisy jasno określają konsekwencje prowadzenia roweru po alkoholu. Jeśli stężenie alkoholu we krwi wynosi od 0,2 do 0,5 promila – czyli mamy do czynienia ze sta-

nem „po użyciu alkoholu” – mandat wynosi minimum 1000 zł.

Gdy natomiast stężenie przekracza 0,5 promila, jak w przypadku zatrzymanego mężczyzny, mówimy już o stanie nietrzeźwości. W takiej sytuacji mandat wynosi co najmniej 2500 zł.

To jednak nie wszystko – sąd może nałożyć dodatkowo grzywnę do 5000 zł, areszt nawet do 2 miesięcy oraz zakaz prowadzenia pojazdów niemechanicznych, czyli m.in. rowerów, hulajnóg czy wózków rowerowych.

Surowe konsekwencje

Nietrzeźwi rowerzyści stanowią poważne zagrożenie zarówno dla siebie, jak i dla innych uczestników ruchu drogowego. Ograniczona koordynacja ruchowa, opóźniony czas reakcji

oraz błędna ocena sytuacji na drodze to realne ryzyka, które mogą prowadzić do tragicznych wypadków.

Statystyki pokazują, że latem, szczególnie w weekendy, rośnie liczba takich incydentów. Mimo licznych kampanii społecznych i apeli, wiele osób wciąż lekceważy zagrożenia płynące z jazdy po alkoholu – nawet jeśli chodzi tylko o rower.

Policjanci apelują o rozsądek. Rower, choć wolniejszy od samochodu, również może stać się narzędziem tragedii, jeśli jest prowadzony pod wpływem alkoholu. Z pozoru błaha decyzja o „niewinnej przejażdżce” po kilku piwach może zakończyć się nie tylko mandatem, ale też konsekwencjami, które będą się za nami ciągnąć przez lata. **kz**

Zmarła nauczycielka

Odeszła Anna Wilk, wieloletni nauczyciel wychowania do życia w rodzinie, wiedzy o społeczeństwie, historii oraz historii i społeczeństwa w Szkole Podstawowej w Cmolasie oraz w nieistniejącym już gimnazjum. Zmarła we wtorek, 29 lipca, po długiej i trudnej walce z chorobą. Miała 62 lata.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w piątek, 1 sierpnia, w Sanktuarium Przemienienia Pańskiego w Cmolasie. O godzinie 13:30 został odmówiony różaniec, a o 14:00 rozpoczęła się msza święta żałobna.

Anna Wilk była nauczycielką z powołania. Przez lata z ogromnym zaangażowaniem i oddaniem pracowała z młodzieżą, przekazując nie tylko wiedzę z zakresu historii i społeczeństwa, ale także inspirując uczniów do samodzielnego myślenia, krytycznego spojrzenia na przeszłość i rozumienia mechanizmów funkcjonowania państwa. Choć na co dzień pozostawała osobą skromną i cichą, dla wielu była nieocenionym wsparciem, zarówno w szkole, jak i poza nią. **tm**

Choć nie zawsze dostrzegana przez system i niedoceniana zawodowo, w oczach uczniów i współpracowników była kimś więcej niż tylko nauczycielem. Była przewodnikiem po meandrach historii Polski, osobą wierzącą, pogodną, pełną pokory i wewnętrznej siły. Jej wyjątkowa zdolność do opowiadania o dziejach ojczyzny z pasją i sercem sprawiała, że lekcje stawały się inspirującą podróżą, a nie tylko obowiązkiem.

Wspominają ją dziś wdzięczni uczniowie, którzy dzięki niej odkryli w sobie zamiłowanie do nauk humanistycznych i osiągnęli sukcesy w konkursach przedmiotowych.

- Panią Annę wspominam jako osobę niezwykle oddaną swojej pracy. Z pasją i zaangażowaniem przekazywała całą swoją wiedzę uczniom. Dzięki jej wsparciu i motywacji mogłem przygotować się i odnieść sukces w konkursach przedmiotowych z historii. Zawsze będę jej wdzięczny za poświęcony mi czas podczas nauki. Niech spoczywa w pokoju - mówi Konrad Wilk, finalista konkursu historycznego, którego do sukcesu przygotowywała śp. Anna. **tm**

AUTOPROMOCJA

KORSO KOLBUSZOWSKIE NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korso Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20
w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96

REKLAMA

ARKA
ZAKŁAD USŁUG POGREBOWYCH
Ludjan Lubora

- Pogrzeby tradycyjne
- Kremacje
- Kwiaty
- Oprawa muzyczna
- Karawan
- Transport Zmarłych w kraju i z zagranicy
- Usługi cmentarne
- Nagrobki

606 998 998 / 17 224 47 15
Kolbuszowa, ul. Piekarska 15

KONKURENCYJNE CENY

www.arkapogrzeby.pl

Zmarli

19 kwietnia
Robert Kamiński (1974 r.) z Nowej Dęby (zam. Londyn)

25 lipca
Maria Ruta (1932 r.) z Kolbuszowej

29 lipca
Anna Wilk (1963 r.) z Cmolasu

31 lipca
Bogdan Mazan (1981 r.) z Mechowca
Józef Ofiara (1936 r.) z Mechowca

1 sierpnia
Kazimierz Miazga (1948 r.) z Kolbuszowej

2 sierpnia
Józefa Kopeć (1947 r.) z Krzątki

3 sierpnia
Grzegorz Augustyn (1966 r.) z Niwisk

4 sierpnia
Teresa Jaskot (1941 r.) z Majdanu Królewskiego

5 sierpnia
Jan Bąk (1950 r.) z Kolbuszowej

KOLBUSZOWA

Prezydent z wizytą

Kolbuszowa szykuje się na wizytę prezydenta elekta. Jak poinformowali lokalni politycy, Karol Nawrocki spotka się z mieszkańcami już w piątek, 8 sierpnia. Będzie to jedno z pierwszych wydarzeń po jego zaprzysiężeniu na urząd prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Jak dowiedzieliśmy się w rozmowie z posłem Zbignie-

wem Chmielowcem, prezydent elekt Karol Nawrocki odwiedzi Kolbuszową 8 sierpnia. Spotkanie na rynku miejskim ma mieć charakter otwarty i rozpocznie się o godzinie 16:15.

Wizyta w powiecie kolbuszowskim

Choć Karol Nawrocki już wcześniej planował dwukrotnie

odwiedzić Kolbuszową jako kandydat na prezydenta, wcześniejsze plany nie zostały zrealizowane. Tym razem wizyta dojdzie do skutku już jako część oficjalnych aktywności głowy państwa.

Jak przekazał w czwartek (31 lipca) poseł Zbigniew Chmielowiec, wizyta prawdopodobnie rozpocznie się od odwiedzin jednej z rodzin wie-

lodzietnych w powiecie kolbuszowskim. Taki jest plan - ale jak zaznacza parlamentarzysta - może jeszcze ulec zmianie. Następnie prezydent spotka się z mieszkańcami na rynku w Kolbuszowej.

Wybory i zaprzysiężenie

Wizyta Karola Nawrockiego odbędzie się zaledwie dwa dni po objęciu przez niego urzędu prezydenta RP. Obecny prezydent, Andrzej Duda, zakończy swoją drugą kadencję 6 sierpnia 2025 roku. Tego samego dnia, zgodnie z konstytucją, Karol

Przypomnijmy, że w ponownym głosowaniu na prezydenta Polski (druga tura) zwyciężył Karol Nawrocki, który uzyskał przewagę również w powiecie kolbuszowskim. W naszym regionie oddano 30 728 ważnych głosów, z czego na Nawrockiego zagłosowało 24 763 osób (80,59%), a na Rafała Trzaskowskiego 5 965 (19,41%).

Nawrocki złoży przysięgę przed Zgromadzeniem Narodowym i oficjalnie obejmie urząd.

Nawrocki wygrał wybory prezydenckie w drugiej turze, uzyskując 50,89 proc. głosów. Pokonał kandydata opozycji, Rafała Trzaskowskiego, który zdobył 49,11 proc. głosów. Różnica wyniosła niespełna dwa punkty procentowe, co jednak wystarczyło do objęcia najwyższego urzędu w państwie.

Zgodnie z przepisami, prezydent RP pełni swoją funkcję przez pięć lat. Karol Nawrocki będzie miał możliwość ubiegania się o reelekcję, ale tylko jeden raz – Konstytucja dopuszcza maksymalnie dwie kadencje.

Kolbuszowa jednym z pierwszych miast

Warto zaznaczyć, że zapowiadane spotkanie na kolbuszowskim rynku ma charakter

To nie pierwsza wizyta prezydenta RP w Kolbuszowej. Obchody 100-lecia niepodległości w Kolbuszowej, które miały miejsce 29 października 2018 roku, stały się okazją dla mieszkańców miasta i powiatu, by spotkać się z ówczesną głową państwa.

Wówczas, po południu na kolbuszowskim rynku, prezydent Andrzej Duda odsłonił tablicę poświęconą 100-leciu odzyskania niepodległości. Wbił również pamiątkowego gwoźdźnia na kolbuszowskiej „Tarczy Niepodległości”.

Nie zabrakło także wystąpienia prezydenta, w którym wspominał m.in. majora Józefa Batorego czy ks. Ludwika Ruczkę.

otwarty. Jak wynika z przekazanych informacji, będzie to jedno z pierwszych spotkań nowego prezydenta z mieszkańcami mniejszych miejscowości, wpisujące się w szerszą strategię kontaktu z obywatelami po objęciu urzędu.

Kolbuszowa znajdzie się tym samym na liście miast, które jako pierwsze gościć będą nowego prezydenta Polski. Szczegóły wizyty oraz ewentualne zmiany organizacyjne mają zostać podane przez Kancelarię Prezydenta w najbliższych dniach.

Kamil Ząbczyk



To już pewne. Nowo wybrany prezydent odwiedzi Kolbuszową.

GMINA KOLBUSZOWA

Remonty, dokumentacje i budowy

Nowe oświetlenie, remonty dróg, dokumentacje projektowe i długo wyczekiwany klub dziecięcy w Widelce. Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Kolbuszowej burmistrz Grzegorz Romaniuk przedstawił sprawozdanie z działań m.in. Referatu Zamówień Publicznych oraz Referatu Inwestycji Gminnych.

Burmistrz podczas sesji rady miejskiej 25 lipca, przedstawił sprawozdanie z działań dwóch referatów. Zawarł w nim zarówno zakończone realizacje, jak i te dopiero planowane. Poniżej przegląd najważniejszych zadań, jakie podjęto na przestrzeni ostatniego miesiąca.

Przybywa światła

Zdecydowanie największym i najbardziej kosztownym przedsięwzięciem, jakie ruszyło w ostatnich tygodniach, jest rozbudowa i przebudowa budynku przedszkola w Widelce. W jego strukturze powstanie klub dziecięcy – zadanie realizowane w ramach rządowego programu

„Maluch+”. Umowę na kwotę 2 141 929,38 zł podpisano z firmą ELZAT Sp. z o.o. z Tarnowa, a wykonawca ma 330 dni na zakończenie inwestycji. Budowa już się rozpoczęła – prace ruszyły 14 lipca.

Z kolei firma BWM Sp. z o.o. z Głogowa Małopolskiego zajmie się budową i rozbudową oświetlenia drogowego – dwa zadania obejmą Kolbuszową Górą (rejon drogi do Kłapówki) i miejscowość Werynia – Podlesie. Koszt tych inwestycji to łącznie 46 074,77 zł, a czas realizacji – 120 dni od podpisania umowy.

Na liście inwestycji oświetleniowych znalazła się także miejscowość Widelka – tu dobudowane zostanie oświetlenie na osiedlu Majdan (cz. IV). Zadanie o wartości 26 617,20 zł zrealizuje Zakład Usług Elektrycznych ELKAM Kamil z Jeżowego.

Remonty i przetargi

Nie zabrakło także projektów na przyszłość. Pracownia Projektowa ESPROJEKT z Rzeszowa opracuje dokumentację pro-

jektową dla budowy oświetlenia drogowego pomiędzy Widelką a Maziarnią. Koszt – 16 113 zł, termin realizacji – do 31 października 2025 r.

Podobnie w Kolbuszowej, gdzie firma BRITECH Arkadiusz Kołomyja z Zalesia przygotowuje dokumentację projektową dla przebudowy ul. Wiktora – inwestycja ma objąć budowę miejsc parkingowych i drogi dla pieszych. Termin opracowania to 30 grudnia 2025 r., koszt – 45 000 zł.

Ważną z punktu widzenia mieszkańców inwestycją jest także remont cząstkowy dróg gminnych. Wartość umowy, którą powierzono mieleckiej firmie Inwestycje i Projekty Drogowe Turek Sp. z o.o. z Mielca, to 102 926,40 zł, a czas na realizację – do 31 sierpnia 2025 r.

Trwają procedury

Po otwarciu ofert trwa analiza dwóch przetargów. Pierwszy dotyczy budowy oświetlenia drogowego pomiędzy rondami w Kolbuszowej Górnej – złożono pięć ofert, najtańsza opiewa



Jakie inwestycje są w trakcie? Co jeszcze w planach magistratu?

na 129 150 zł, a czas realizacji to 150 dni od podpisania umowy.

Drugi przetarg obejmuje opracowanie dokumentacji technicznej przydomowych oczyszczalni ścieków – część projektu ochrony obszarów cennych przyrodniczo. Tu również trwa ocena dwóch złożonych ofert, z których najniższa to 32 816,40 zł.

W dniu 25 lipca otwarto także oferty na dostawę i montaż pięciostanowiskowej sauny infrared dla kolbuszowskiej pływalni „Fregata”. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem – kolbuszowianie zyskają nową przestrzeń do relaksu jeszcze tej jesieni.

Rów i dokumenty

Referat Inwestycji Gminnych podsumował miesiąc aktywności terenowej. Przeprowadzono odbiór końcowy dwóch inwestycji – przebudowy rowu otwartego na rów kryty w Kupnie oraz modernizacji ul. K. Skowrońskiego w Kolbuszowej.

Trwają też przygotowania do kolejnych zadań. Złożono wnioski o pozwolenie na budowę dla modernizacji systemów grzewczych w Domu Ludowym w Weryni oraz filii biblioteki w Widelce. Uzyskano również pozwolenia budowlane na dwie

większe inwestycje: rozbudowę domu kultury w Kolbuszowej Górnej oraz przekształcenie budynku administracyjnego w obiekt muzealno-biblioteczny.

Gmina planuje także modernizację przejść dla pieszych przy ul. Piłsudskiego w Kolbuszowej, przygotowano już materiały do zapytania ofertowego. Równolegle trwają działania zmierzające do modernizacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych – w Kolbuszowej Górnej i Domatkowie. Na ten cel pozyskano dofinansowanie w wysokości 125 000 zł.

Kamil Ząbczyk

GMINA KOLBUSZOWA

Pożegnanie proboszcza

W parafii św. Jana Chrzciciela w Kupnie dobiegł końca ważny etap. Ks. Kazimierz Osak po 35 latach posługi jako proboszcz odchodzi na emeryturę. W niedzielę (27 lipca) miała miejsce msza pożegnalna.

Duchowny kierował parafią ponad trzy dekady. Po mszy świętej, podczas której wierni licznie dziękowali za jego wieloletnią posługę, rodzina kapłana oraz zaproszeni goście zebrałi się w budynku wielofunkcyjnym na wspólnym obiedzie.

Choć ks. Osak formalnie przechodzi na emeryturę, nie zamierza całkowicie rezygnować z działalności duszpaster-



Proboszcza pożegnali parafianie oraz władze.

skiej. Jak podkreśla, pozostanie w Kupnie, gdzie planuje dalej służyć pomocą – szczególnie w konfesjonale. Wszystkie decyzje i obowiązki administracyjne przejmie jednak jego następca, ks. Robert Bielecki.

Nowy proboszcz, który obejmie funkcję od sierpnia, ma za sobą siedmioletnie doświadczenie w prowadzeniu parafii. Ks. Osak zaznacza, że parafia potrzebuje obecnie kapłana gotowego na pełne zaangażowanie – również w pracę z grupami parafialnymi oraz nauczanie religii w szkole. Do tej pory zajmował się tym jedynie katecheta.

Choć zgodnie z przepisami kościelnymi proboszcz powi-

nien odejść po ukończeniu 70. roku życia, jego posługa została przedłużona o dodatkowy rok. – Nadszedł właściwy moment, by przekazać parafię w młodsze ręce – mówi duchowny w rozmowie z naszą redakcją. Przyznaje, że ostatnie lata intensywnej pracy – od rana do późnych godzin wieczornych – były dużym wyzwaniem.

Zmiana w parafii w Kupnie to tylko jedna z kilku, jakie czekają diecezję rzeszowską. Zgodnie z decyzją ordynariusza bp. Jana Wątroby, od 9 sierpnia posługę w nowych miejscach rozpoczną trzej proboszczowie i dziewięciu administratorów parafii. Dwa tygodnie później – 23 sierpnia – do nowych pla-

cówek trafi również około 50 wikariuszy.

Nowi kapłani pojawią się również w innych miejscowościach powiatu kolbuszowskiego. W parafii pw. św. Mikołaja w Niwiskach pracę duszpasterską rozpocznie nowo wyświęcony neoprezbiter – ks. Andrzej Feret.

Oficjalne nominacje zostały wręczone 16 czerwca. Dokumenty odebrali księża dziekani, którzy przekazali je poszczególnym duchownym. Wszystkie zmiany mają na celu lepszą organizację pracy duszpasterskiej i odpowiadają na aktualne potrzeby parafii w diecezji.

kz

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Lasowiacka godka nagrodzona

Kolbuszowa po raz kolejny stała się stolicą lasowiackiej tradycji. W ramach V Festiwalu Kultury Lasowiackiej odbyły się konkursy recytatorskie i muzyczne, w których gwarą mówiono, śpiewano, a nawet... żartowano. Nie zabrakło też warsztatów rzemiosła ludowego i wspólnej zabawy na zakończenie.

Gwara, muzyka i radość z pielęgnowania dziedzictwa – tak wyglądał dzień w Kolbuszowej poświęcony Lasowiackiej godce. W ramach jubileuszowego V Festiwalu Kultury Lasowiackiej odbyły się dwa konkursy: recytatorski „Godanie po puszczy” oraz konkurs śpiewaczy „Pienia po puszczy!”.

Uczestnicy prezentowali skecze, monologi, pieśni i scenki gwarowe, a poziom występów – jak podkreślało jury – był niezwykle wysoki.

Lasowiacka gwara w centrum uwagi

W konkursie „Godanie po puszczy” w kategorii zespołowej zwyciężył Zespół Śpiewaczo-Obrzędowy „Mazurzenie”, który zaprezentował skecz pt. „Kłotliwe baby”. W monologach indywidualnych najlepszą okazała się Krystyna Bernacka z Widelki. Drugie miejsce zdobyła Barbara Nycek z Kolbuszowej, a trzecie – ex aequo – Julia Stypa z Przedborza oraz Dorota Michałek z Kolbuszowej Górnej.

Jury przyznało także wyróżnienia dla Anny Płazy, Zenony Chodorowskiej, Danuty Róg i Władysławy Cebuli.

Pienia po puszczy – czyli Lasowiacy śpiewają

Konkurs śpiewaczy również przyciągnął wielu utalentowanych wykonawców. W kategorii solistów pierwsze miejsce ex aequo przypadło Aleksandrze Napiórkowskiej z Ropczyc i Anecie Budziwojskiej z Cierpisza. Drugie miejsce – również ex aequo – zdobyli Ioannis Bańkowski, Jan Ho-dór (obaj z Kolbuszowej) oraz Mieczysław Tylutki z Raniżowa. Trzecie miejsce zajęli Joanna Hodór-Cebula z Weryni i Kamil Niemiec z Rzeszowa.



W ramach V Festiwalu Kultury Lasowiackiej odbyły się konkursy recytatorskie i muzyczne.

Wyróżnienia otrzymali: Henryk Marzec z Niwisk, Katarzyna Oko z Weryni oraz Wiesław Kopeć z Woli Rusinowskiej. W kategorii kapel ludowych zwyciężyli „Raniżowianie”, a drugie miejsce zajęła Kapela „Niwa” z Niwisk.

Wśród zespołów śpiewaczych najwyżej oceniono ex aequo

żeńską i męską grupę śpiewaczą „Górnicy” z Kolbuszowej Górnej. Drugie miejsce zajął zespół „Cmolasianie” z Cmolasu, a trzecie – Koło Gospodyń Wiejskich z Przedborza.

Wyróżnienia otrzymały także KGW z Widelki, Nowej Wsi, Weryni oraz Grupa Folk-

lorystyczna Seniorów „Ziemia Kolbuszowska”.

Wieczorem uczestnicy i widzowie bawili się wspólnie podczas „Potańcówki na ludową nutę” – zabawy tanecznej z muzyką graną na żywo w tradycyjnym stylu.

kz

REKLAMA

ALKA
PRODUCENT MATERACY I MEBLI

MATERACE ✓
MEBLE NA WYMIAR ✓
CIĘCIE PIANKI TAPICERSKIEJ ✓
ŁÓŻKA TAPICEROWANE ✓
RENOWACJE MEBLI ✓

609 850 089
17 2275 299
ŚWIERCZÓW 128
36-100 KOLBUSZOWA
ALKA-MATERACE.PL BIURO@ALKA-MATERACE.PL

REKLAMA

okna drzwi rolety bramy

PRAKTIC
idealne okna

Doskonały wybór dla Twojego domu

Autoryzowany Dystrybutor: **stollar**
OKNA I DRZWI

Plac Wolności 54, 36-100 Kolbuszowa
tel.: +48 17 227 00 90, fax: 227 00 91
e-mail: biuro@practic.pl, www.practic.pl

W SKRÓCIE

Parkingi po malowaniu

W ostatni dzień lipca oraz na początku sierpnia parkowanie przy kolbuszowskim rynku było czasowo niemożliwe. Powodem były prace związane z malowaniem oznakowania poziomego.

Kierowcy korzystający z parkingów w centrum Kolbuszowej musieli przygotować się na utrudnienia. Urząd Miejski poinformował wcześniej o zaplanowanych pracach malarskich na placu Wolności, które wiązały się z czasowym wyłączeniem z użytku części

miejsc postojowych wokół rynku.

Zamknięcia obowiązywały w dwóch terminach:

31 lipca (czwartek) w godzinach od 05:00 do 10:00 – wyłączony był parking po wschodniej stronie rynku, od strony Rossmanna,

1 sierpnia (piątek) w tych samych godzinach – zamknięty został parking po zachodniej stronie, od strony piekarni.

Jak tłumaczyli urzędnicy, prace były niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa i lepszej organizacji ruchu w centrum miasta.

kz

Spowiedź burmistrza

Grzegorz Romaniuk, burmistrz Kolbuszowej, podobnie jak inni samorządowcy ma obowiązek składania oświadczeń majątkowych.

Sprawdzamy, jaki majątek zgromadził, na podstawie jego

oświadczenia majątkowego za 2024 rok.

Burmistrz Kolbuszowej nie posiadał żadnych oszczędności na koniec 2024 roku. Nie posiada także domu, ani mieszkania, czy gospodarstwa.

W dochodach za 2024 rok wskazał:

- 244 285,10 zł - dochód brutto z tytułu zatrudnienia,
- 3 360 zł - przychód związany z dietą radnego powiatowego
- 2 100 zł - przychód z tytułu pełnienia funkcji publicznych - Przewodniczący Zarządu Osiedla
- 27 890,77 zł - dochód z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej

- 172 000 zł - darowizna od rodzica
- Dochody stanowią przynależność majątku odrębnego.
- Burmistrz nie posiada składników mienia ruchomego (m.in. samochodów) o wartości powyżej 10 tys. zł.



Jaki majątek ma burmistrz Kolbuszowej?

W zobowiązaniach wskazał:

- Skonsolidowany kredyt gotówkowy zaciągnięty w banku Santander w wysokości 103 700 zł, oprocentowanie zmiennie, pozostało do spłaty 60 485 zł
- Kredyt obrotowy zaciągnięty w NestBank w wysokości 400 000 zł, pozostało do spłaty 112 506,67 zł.
- Zobowiązania do także przynależność majątku odrębnego.

Fot. Archiwum Koro

bp

KOLBUSZOWA

Gdzie popadnie



Taki widok już nikogo nie dziwi.

Zatrzymał się, bo „miejsce było”. Czytelnik uwiecznił kolejnego „mistrza parkowania” w centrum Kolbuszowej. Problem nieprawidłowego parkowania wraca jak bumerang – i wciąż bez wyraźnej odpowiedzi, kto tak naprawdę zawinił.

W cieniu drzew, między słupkami, na chodniku, a może już na „improwowanym parkingu” – pojawiło się srebrne auto. Zdjęcia, które otrzymaliśmy od Czytelnika, pokazują doskonale znaną w Kolbuszowej scenę: kierowca zaparkował tam, gdzie fizycznie zmieścił samochód. I tyle mu wystarczyło.

Choć słupki, łańcuchy i przeznaczenie tej przestrzeni sugerują, że to miejsce dla pieszych, nie wszyscy zdają się to zauważać. A może po prostu ignorują? Podobne zgłoszenia trafiają do nas regularnie. Co rusz ktoś przysyła zdjęcie „mistrza kierownicy”, który – choć miejsc parkingowych nie brakuje – woli postawić auto gdzie popadnie, byle bliżej.

Czy to efekt braku wyobraźni, wygody, kolbuszowskiej mentalności, a może realnego problemu z dostępnością miejsc parkingowych w centrum? A może kierowcy są przekonani, że ryzyko się opłaca?

Mandat – straszak czy mit?

W 2025 roku mandat za nieprawidłowe parkowanie w Polsce może wynieść od 100 do 1200 zł. Najczęściej kończy się na kwocie 100–300 zł, ale w przypadku miejsc dla osób z niepełnosprawnością to już 800 zł, a przy fałszywej karcie – nawet 1200 zł. Kary więc są –

teoretycznie – dotkliwe. Dlaczego więc wciąż tak wielu kierowców decyduje się na ryzykowny postój?

Czy dlatego, że kontrole są zbyt rzadkie? Czy policja i straż miejska reagują zbyt łagodnie? Czy może jednak mandaty wciąż są zbyt tanie w stosunku do „wygody”, jaką daje zaparkowanie „na chwilę” w samym centrum?

Parkujemy jak chcemy?

Wystarczy przejść się po Kolbuszowej w dzień targowy, by zobaczyć auta na trawnikach, chodnikach, w zatoczkach dla rowerów, przy przejściach dla pieszych i tuż przy skrzyżowaniach. Można zapytać – czy rzeczywiście jest w mieście za mało miejsc parkingowych? Czy problem leży w planowaniu przestrzeni, czy w kulturze kierowców?

A może to brak edukacji lub zwykłego poszanowania wspólnej przestrzeni?

Czy problem da się rozwiązać?

Choć władze miasta i służby porządkowe co jakiś czas reagują, problem pozostaje. Kierowcy zdają się działać według zasady „zaparkuję, póki nikt nie patrzy”. Czy potrzeba więcej kontroli? Czy może bardziej dotkliwych kar? A może – lepszego zrozumienia, że chodnik nie jest miejscem na samochód, nawet jeśli akurat się zmieści?

Na koniec pytanie – ważniejsze niż mandat: czy naprawdę musimy uczyć się zasad współżycia społecznego dopiero wtedy, gdy zaboli nas portfel? **red**

REKLAMA

AB.6740.6.5.2025

Kolbuszowa dnia 28.07.2025 r

OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311) w związku z art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2024.572)

STAROSTA KOLBUSZOWSKI z a w i a d a m i a

że w dniu 28.07.2025 r została wydana dla Zarządu Powiatu w Kolbuszowej ul. 11 Listopada 10, 36-100 Kolbuszowa decyzja Nr D/II/5/2025 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa drogi powiatowej Nr 1 234 R Brzostowa Góra - Majdan Królewski w km 0+011 do km 3+988,58” (sygn. sprawy: AB.6740.6.5.2025).

1. DZIAŁKI W CAŁOŚCI WCHODZĄCE POD INWESTYCJĘ:

- a) Powiat kolbuszowski, jednostka ewidencyjna 180603_2 Majdan Królewski, obręb ewidencyjny 0001 Majdan Królewski: 890;
- b) Powiat kolbuszowski, jednostka ewidencyjna 180603_2 Majdan Królewski, obręb ewidencyjny 0001 Brzostowa Góra: 963/1, 623, 333, 803/1, 804/1, 1452/1, 812/3, 774/2, 767/2, 766/2, 761/2, 760/1, 683/2, 684/2, 687/1, 685/1, 624/3, 572/1, 543/1, 535/11, 704/5, 255/1 ;

2. DZIAŁKI DZIELONE POD INWESTYCJĘ:

- a) Powiat kolbuszowski, jednostka ewidencyjna 180603_2 Majdan Królewski, obręb ewidencyjny 0001 Majdan Królewski: 882 (882/1, 882/2), 892 (892/1, 892/2, 892/3), 881 (881/1, 881/1, 881/3), 891 (891/1, 891/2), 877 (877/1, 877/2), 883 (883/1, 883/2), 884 (884/1, 884/2), 893 (893/1, 893/2), 885 (885/1, 885/2), 894 (894/1, 894/2), 886 (886/1, 886/2), 899 (899/1, 899/2), 887 (887/1, 887/2), 900 (900/1, 900/2), 889 (889/1, 889/2), 965 (965/1, 965/2), 966 (966/1, 966/2);
- b) Powiat kolbuszowski, jednostka ewidencyjna 180603_2 Majdan Królewski, obręb ewidencyjny 0001 Brzostowa Góra - dz. nrewid. gr: 6(6/1, 6/2), 334/2 (334/3, 334/4), 11 (11/1, 11/2), 338/2, (338/7, 338/8), 12/2 (12/3, 12/4), 13/2 (13/3, 13/4), 14 (14/1, 14/2), 15 (15/1, 15/2), 348 (348/1, 348/2), 352/1 (352/3, 352/4), 353 (353/1, 353/2), 354 (354/1, 354/2), 47/2 (47/3, 47/4), 16 (16/1, 16/2), 49/7 (49/8, 49/9), 50/2 (50/3, 50/4), 51 (51/1, 51/2), 52 (52/1, 52/2), 358 (358/1, 358/2), 359 (359/1, 359/2), 364 (364/1, 364/2), 365 (365/1, 365/2), 366 (366/1, 366/2), 367 (367/1, 367/2), 55/2 (55/3, 55/4), 67/3 (67/8, 67/9), 68/3 (68/11, 68/12), 368 (368/1, 368/2), 369/2 (369/3, 369/4), 370/1 (370/3, 370/4), 68/7 (68/13, 68/14), 69/9 (69/10, 69/11), 70/7 (70/8, 70/9), 71/2 (71/5, 71/6), 72/2 (72/3, 72/4), 419 (419/1, 419/2), 79/2 (79/3, 79/4), 82/4 (82/5, 82/6), 83/2 (83/3, 83/4), 89/4 (89/5, 89/6), 90/2 (90/5, 90/6), 91/2 (91/5, 91/6), 93/2 (93/3, 93/4), 119/2 (119/3, 119/4), 120/2 (120/3, 120/4), 432/2 (432/4, 432/5), 121/2 (121/3, 121/4), 123/2 (123/3, 123/4), 124/2 (124/3, 124/4), 126/2 (126/3, 126/4), 127/2 (127/3, 127/4), 434 (434/1, 434/2), 437 (437/1, 437/2), 439 (439/1, 439/2), 441 (441/1, 441/2), 128/2 (128/3, 128/4), 130 (130/1, 130/2), 131/2 (131/3, 131/4), 132/2 (132/3, 132/4), 442 (442/1, 442/2), 443 (443/1, 443/2), 135/2 (135/7, 135/8), 135/3 (135/9, 135/10), 140/7 (140/10, 140/11), 1499 (1499/1, 1499/2), 141/6 (141/7, 141/8), 143 (143/1, 143/2), 146 (146/1, 146/2), 145 (145/1, 145/2), 148/1 (148/5, 148/6), 159 (159/1, 159/2), 153/1 (153/3, 153/4), 162/2 (162/3, 162/4), 165 (165/1, 165/2), 170 (170/1, 170/2), 409 (409/1, 409/2), 173/2 (173/3, 173/4), 174/4 (174/5, 174/6), 174/3 (175/7, 174/8), 175/2 (175/3, 175/4), 175/1 (175/5, 175/6), 177/2 (177/3, 177/4), 178/2 (178/3, 178/4), 181 (181/1, 181/2), 182 (182/1, 182/2), 1503 (1503/1, 1503/2), 1501 (1501/1, 1501/2), 186 (186/1, 186/2), 599 (599/1, 599/2), 600 (600/1, 600/2), 602 (602/1, 602/2), 603 (603/1, 603/2), 604 (604/1, 604/2), 606 (606/1, 606/2), 607 (607/1, 607/2), 191 (191/1, 191/2), 199 (199/1, 199/2), 200/1 (200/7, 200/8), 202 (202/1, 202/2), 201/1 (201/5, 201/6), 203/1 (203/5, 203/6), 205/2 (205/5, 205/6), 205/3 (205/7, 205/8), 205/4 (205/9, 205/10), 206/8 (206/14, 206/15), 206/13 (206/16, 206/17), 255/2 (255/3, 255/4), 618 (618/1, 618/2, 618/3), 624/4 (624/5, 624/6), 704/6 (704/7, 704/8), 685/2 (685/3, 685/4), 535/10 (535/12, 535/13), 535/3 (535/14, 535/15), 535/4 (535/16, 535/17), 535/5 (535/18, 535/19), 687/2 (687/3, 687/4), 535/6 (535/20, 535/21), 537 (537/1, 537/2), 542 (542/1, 542/2), 543/2 (543/3, 543/4), 544 (544/1, 544/2), 568 (568/1, 568/2), 569 (569/1, 569/2), 570 (570/1, 570/2), 571 (571/1, 571/2), 572/5 (572/7, 572/8), 572/6 (572/9, 572/10), 766/1 (766/3, 766/4), 767/1 (767/3, 767/4), 772 (772/1, 772/2), 773 (773/1, 773/2), 1455 (1455/1, 1455/2), 567 (567/1, 567/2), 566 (566/1, 566/2), 565 (565/1, 565/2), 564/1 (564/3, 564/4), 564/2 (564/5, 564/6), 583 (583/1, 583/2), 584 (584/1, 584/2), 585 (585/1, 585/2), 805 (805/1, 805/2), 587/2 (587/3, 587/4), 578/3 (578/8, 578/9), 592 (592/1, 592/2), 593 (593/1, 593/2), 594 (594/1, 594/2), 595/1 (595/3, 595/4), 596/1 (596/3, 596/4).

W przypadku działek podlegających podziałowi w nawiasach wskazano numery działek powstałych po podziale, wytłuszczoną czcionką wskazano działki wchodzące pod inwestycję.

3. OKREŚLENIE NIERUCHOMOŚCI LUB ICH CZĘŚCI, Z KTÓRYCH KORZYSTANIE BĘDZIE OGRANICZONE (zajęcie czasowe), na których wyznaczono teren niezbędny dla planowanych obiektów i robót budowlanych:

Powiat kolbuszowski, jednostka ewidencyjna 180603_2 Majdan Królewski, obręb ewidencyjny 0001 Brzostowa Góra - dz. nr ewid. gr: 55/2, 72/2, 73/2, 79/2, 82/4, 83/4, 89/4, 90/2, 91/2, 127/2, 174/4, 174/3, 175/2, 175/1, 177/2, 178/2, 175/1, 177/2, 178/2, 181, 182, 205/4, 206/8, 254, 963/2, 255/1, 624/1, 598, 334/1, 3, 596/2, 1318/1.

Decyzja zatwierdza jednocześnie podział nieruchomości na potrzeby budowy drogi.

Z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego – Kolbuszowa, ul. 11 Listopada 10, p. 313: w poniedziałki od 8⁰⁰ do 15⁰⁰, zaś w pozostałe dni pracy Urzędu w godz. 7³⁰ – 14³⁰.

Pouczenie o przysługujących środkach odwoławczych zawarte jest w decyzji. Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2024.572), doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia.

Z up. STAROSTY
(-)

Grzegorz Jaje
KIEROWNIK

WYDZIAŁU ARCHITEKTURY I BUDOWNICTWA

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 744 45 96

kolbuszowa@korso.pl



GMINA DZIKOWIEC

Stadion wciąż zawodzi

Zamiast sportowych emocji - frustracja. Stadion w Dzikowcu, który miał być wizytówką lokalnej infrastruktury sportowej, wciąż sprawia problemy. Mimo wcześniejszych napraw i zapewnień o poprawie dziś wiadomo, że projekt od początku miał poważne wady.

Modernizacja stadionu w Dzikowcu miała być krokiem naprzód – zarówno dla sportowców, jak i mieszkańców. Po zakończonym w 2022 roku remoncie obiekt przeszedł szereg poprawek, które miały zażegnać problemy z zalewaną płytą boiska i niedziałającym systemem nawodnienia.

Niestety, jak się okazuje, nie wszystko poszło zgodnie z planem, a efekty błędów z przeszłości wciąż są odczuwalne. W najnowszym wydaniu gazety gminnej głos zabierała wójt Bogumiła Kosiorowska, która nie kryje rozczarowania sytuacją.

- Stadion w Dzikowcu, to temat, który spędza sen z powiek nie tylko nam, klubowi sportowemu ale też wielu mieszkańcom. Błąd pojawił się już na etapie projektowania - napisała szefowa gminy.

Studnia bez wody, pompa w błocie

Największym zaskoczeniem – a zarazem symbolem zaniedbań projektowych – okazuje się lokalizacja studni głębinowej. Miała służyć jako źródło wody do nawadniania murawy. Problem w tym, że w miejscu jej wykonania nigdy nie było i nie będzie wody.

- Studnia, z której pompa miała nawadniać płytę stadionu, znalazła się w miejscu, gdzie nie ma wody i nigdy nie będzie - tłumaczy wójt gminy Dzikowiec.

Skutki? Pompa zasysała powietrze, a do układu dostała się tzw. kurzawka, co doprowadziło do uszkodzenia urządzenia.

- Po objęciu przeze mnie funkcji wójta w roku ubiegłym, zmuszona byłam podjąć decyzję o zgodzie na nawadnianie płyty wodą pobieraną z hydrantu z uwagi na wysychającą trawę - czytamy w „Gazecie Gminnej”.

To rozwiązanie prowizoryczne i kosztowne, jednak konieczne, by utrzymać płytę boiska w akceptowalnym stanie.

Problemy piętrzą się mimo prób napraw

Jak przypomina nasza redakcja, już wcześniej podejmowano działania mające na celu poprawę funkcjonowania stadionu. W 2023 roku, po konsultacjach z wykonawcą i inspektorem nadzoru, zdecydowano się na dołożenie dwóch ciągów drenarskich. Miało to pomóc w odprowadzaniu nadmiaru wody, który wcześniej tworzył zastoiska i uniemożliwiał grę. Pisaliśmy o tym w artykule: Stadion w Dzikowcu po remoncie. Wójt

o poprawkach i obecnym stanie boiska

Równolegle podjęto próby usprawnienia systemu nawodnienia – zbiorniki retencyjne, rurociągi i wspomniana studnia głębinowa miały zapewnić odpowiedni dostęp do wody. Niestety, jak dziś wiemy, fundament całej koncepcji był wadliwy – źle zaprojektowane ujęcie wody sprawiło, że cały system stał się bezużyteczny.

Gwarancja działa, ale potrzeba więcej

Obiekt, jak zapewnia wójt, nadal objęty jest gwarancją wykonawcy, która obowiązuje do 2027 roku. W jej ramach gmina domaga się napraw kolejnych usterek – m.in. związanych z try-

bunami. Bogumiła Kosiorowska podkreśla, że działania te będą egzekwowane, ale zaznacza również potrzebę wprowadzenia nowych rozwiązań.

- Obecnie planujemy odprowadzenie wody z rynien do istniejących zbiorników oraz usunięcie usterek trybun w ramach gwarancji - podsumowała szefowa dzikowieckiego samorządu.

Choć obecnie mecze odbywają się zgodnie z terminarzem, a najpoważniejsze problemy z zalewaniem murawy ustąpiły, temat stadionu nadal budzi emocje. Władze gminy mierzą się nie tylko z naprawą błędów poprzedników, ale też z oczekiwaniami mieszkańców, którzy mają już dość „tymczasowych rozwiązań”.

Kamil Ząbczyk



Tak wyglądał stadion w październiku 2022 roku. Wtedy jeszcze nie wiadomo, że problemy dopiero się zaczną.

W SKRÓCIE

Wodomierze do wymiany

Od końca lipca w gminie Cmolas prowadzona jest wymiana wodomierzy na nowoczesne modele z funkcją zdalnego odczytu. Gdzie pracownicy pojawiają się w sierpniu?

W ramach programu „Cyfrowe wodociągi w gminie Cmolas”, mieszkańcy gminy zyskają nowoczesne wodomierze umożliwiające zdalny odczyt zużycia wody. Akcja rozpoczęła się 29 lipca i potrwa do końca listopada tego roku. Wymiana urządzeń jest bezpłatna, a prace wykonuje upoważniona firma Netproces.

Jako sierpniu nowe wodomierze otrzymają posesje w Trzęsówce oraz w Cmolasie, ulice: Lasowiacka (od nr 178 i 135 do końca), Cicha, Krzywa, Głęboka i Dąbrówka Zachodnia.

ZUK prosi mieszkańców o umożliwienie dostępu do wodomierzy w wyznaczonych terminach.

kz

GMINA DZIKOWIEC

Do odwołania

Od 29 lipca mieszkańcy Dzikowca muszą pożegnać się z dotychczasowym boiskiem i obiektami sportowymi. Na terenach przy zespole szkół rozpoczęła się jedna z największych inwestycji w gminie. Co dokładnie się zmienia?

Jak poinformował Urząd Gminy Dzikowiec, od poniedziałku, 29 lipca, kompleks sportowy przy Zespole Szkół w Dzikowcu został zamknięty do odwołania. Powodem jest rozpoczęcie długo zapowiadanej modernizacji i rozbudowy całego obiektu.

Inwestycja, której koszt przekracza 2,5 mln złotych, realizowana jest w formule „projektuj i buduj”. Gmina pozyskała na ten cel 1,4 mln zł dofinansowania z Ministerstwa Sportu i Turystyki, a pozostała część – nie-

co ponad 1,1 mln zł – pochodzi z budżetu własnego samorządu.

Jak podkreśla wójt gminy Dzikowiec, Bogumiła Kosiorowska, modernizacja ma na celu stworzenie nowoczesnej, bezpiecznej i atrakcyjnej przestrzeni dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Zakres prac jest szeroki i obejmuje budowę nowej bieżni okrężnej i prostej, skoczni do skoku w dal, boiska wielofunkcyjnego, skateparku oraz sprawnościowego placu zabaw. Wszystkie elementy mają powstać od podstaw z zastosowaniem nowoczesnych materiałów i technologii.

Nowy kompleks ma być gotowy w maju lub czerwcu 2026 roku. O ponownym otwarciu obiektu urząd informuje w odrębnym komunikacie. Tymczasem mieszkańcy mogą śledzić postępy prac.

kz

Artykuł sponsorowany

Fundacja „Be Happy” otrzymała dofinansowanie w wysokości 75 000 zł na realizację zadania publicznego pod tytułem: Razem Razniej



Państwowy Fundusz
Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych



W okresie od 16.07.2025 r. – 20.12.2025 r. piętnaścioro dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności w wieku 0 do 18 roku oraz zamieszkujące powiat kolbuszowski, ropczycko – sędziszowski, rzeszowski, tarnobrzowski, mielecki, dębicki, leżajski, łańcucki, niżański, stalowowolski w województwie

podkarpackim będzie objęte bezpłatną, indywidualnie dopasowaną rehabilitacją.

Oferujemy:

- grupowa terapia metodą TUS (Trening Umiejętności Społecznych)
- indywidualna terapia w Kombinezonach DUNAG 02
- indywidualna terapia pedagogiczna

- indywidualna terapia psychologiczna
- grupowa sensoplastyka

Osoby zainteresowane terapią w ramach ww. zadania publicznego proszeni są o kontakt: rehabilitacjabehappy@gmail.com

lub osobiście w siedzibie Fundacji przy ul. 11 listopada 13/7U/A.

Więcej szczegółowych informacji na temat realizowanego zadania można znaleźć na stronie internetowej Fundacji „Be Happy” (<https://be-happy-fundacja.pl/razem-razniej/>).

Dofinansowano ze środków PFRON będących w dyspozycji Samorządu Województwa Podkarpackiego – Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Rzeszowie.

KOLBUSZOWA

Z centrum do rezydencji

Od września uczniowie Szkoły Mistrzostwa Sportowego z Kolbuszowej będą uczyć się w wyjątkowym miejscu. Placówka przenosi się do zabytkowego pałacu w Weryni – rezydencji z historią, która właśnie zyskuje nowe życie.

Zamiast zwykłych szkolnych korytarzy – wysokie sufit, drewniane schody i park otaczający mury pamiętające początki XX wieku. Od nowego roku szkolnego Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Kolbuszowej zmienia swoją siedzibę. Nowym adresem placówki stanie się pałac w Weryni, należący do Uniwersytetu Rzeszowskiego.



Placówka przenosi się z Kolbuszowej do zabytkowego pałacu w Weryni.

Fot. SMS Kolbuszowa

GMINA DZIKOWIEC

Inwestycja za inwestycją

Od placów zabaw, przez modernizację remiz i szkół, aż po konserwację zabytkowych kościołów – w gminie Dzikowiec od początku 2025 roku sporo się dzieje. W lipcowym numerze „Gazety Gminnej”

opublikowano zestawienie trwających i planowanych inwestycji. Zebraliśmy je w jednym miejscu.

W lipcowym wydaniu „Gazety Gminnej”, którego

wydawcą jest Urząd Gminy Dzikowiec, możemy przeczytać m.in. o trwających inwestycjach. Niektóre już są w realizacji, inne właśnie startują, a kilka zostało już zakończonych formalnościami

przetargowymi. Poniżej przedstawiamy wszystkie zadania, które obecnie są na celowniku lokalnych władz – z podaniem zakresu prac, kosztów i źródeł finansowania.

Kamil Ząbczyk

1. Świetlica w Spiach idzie w górę

Trwa rozbudowa budynku wielofunkcyjnego w Spiach. Zakres robót obejmuje nie tylko dobudowanie nowych pomieszczeń, ale też modernizację wnętrza – wszystko po to, by obiekt lepiej służył mieszkańcom. Całość kosztuje 2 779 824,15 zł, z czego ponad 2,3 mln zł to środki z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych.

2. Jaśniej i oszczędniej

W całej gminie wymieniane są oprawy oświetleniowe na bardziej energooszczędne. Inwestycja kosztuje niespełna 381 tys. zł, z czego 80 proc. (ponad 304 tys. zł) pochodzi z tego samego rządowego programu.

3. Remiza, szkoła, ośrodek zdrowia i stadion

Kompleksowe zadanie obejmuje modernizację kilku ważnych budynków: remizy OSP w Lipnicy (z nowym segmentem garażowo-społecznym), szkoły w Dzikowcu, ośrodka zdrowia w Nowym Dzikowcu oraz budynku wielofunkcyjnego przy stadionie w Dzikowcu. Koszt: 4 392 057,89 zł, w tym ponad 3,7 mln zł z Polskiego Ładu.

4. Bezpieczniej w sieci

Gmina inwestuje także w cyberbezpieczeństwo. W urzędzie trwa modernizacja sieci teletechnicznych i serwerowni. Zadanie warte jest 632 709,29 zł, z czego ponad 514 tys. zł pokrywają fundusze unijne i państwowe.

5. Kościół w Spiach poddany konserwacji

Zabytkowy kościół pw. św. Michała Archaniola w Spiach zyska nowe tynki i odnowiony cokół – z zachowaniem historycznej kolorystyki. Prace kosztują prawie 281 tys. zł, z czego 250 tys. zł to dotacja z Programu Odbudowy Zabytków.

6. Świątynia w Dzikowcu również zyska

Kościół pw. św. Mikołaja w Dzikowcu zyska m.in. izolację przeciwwilgociową, nową elewację dzwonnicy i kaplicę przy ogrodzeniu. Koszt to niespełna 165 tys. zł, z czego 150 tys. zł pochodzi z rządowego wsparcia.

7. Duży sportowy projekt w Dzikowcu

W maju podpisano umowę na modernizację kompleksu „Moje Boisko - Orlik 2012” w Dzi-

kowcu. W planach m.in. budowa skateparku, bieżni, boiska wielofunkcyjnego i placu zabaw. Koszt: 2 569 821,78 zł, z czego 1,4 mln zł pokryje Ministerstwo Sportu.

8. Wilcza Wola z nowym boiskiem pod dachem

Na finiszu są prace przy budowie boiska wielofunkcyjnego z zadaszeniem w Wilczej Woli – Spiach. Całość kosztuje 2 287 800,00 zł, z czego Program OLIMPIA dołożył ponad 1,6 mln zł.

9. Projekty w toku

Trwają prace koncepcyjne i projektowe przy budowie i modernizacji dróg, sieci wodociągowej, kanalizacyjnej oraz oświetleniowej. W planach także budynek użyteczności publicznej w Lipnicy. Szczegóły techniczne i finansowe nie są jeszcze znane.

10. Termomodernizacja szkoły

Zespół Szkół w Dzikowcu zostanie poddany termomodernizacji. Przewidziano m.in. ogrzewanie ścian i stropów, wymianę okien i drzwi, nowoczesne pompy ciepła, instalację fotowoltaiczną

oraz montaż ładowarki do pojazdów elektrycznych. Prace ruszą w III kwartale 2025 roku. Koszt: 2 699 741,50 zł, z czego dofinansowanie to blisko 1,5 mln zł.

11. Nowy plac zabaw w Lipnicy

Przy Klubie Dziecięcym „Magiczny Zakątek” w Lipnicy zostanie przebudowany i wyposażony plac zabaw. Pojawią się m.in. bezpieczne nawierzchnie. Koszt pokryty częściowo z programu „Aktywne Place Zabaw 2025”, który dołożył 300 tys. zł.

12. Lepsze wyposażenie w Wilczej Woli

Gmina otrzymała 9 500 zł wsparcia na wyposażenie budynku wielofunkcyjnego w Wilczej Woli. Całe zadanie kosztuje 20 tys. zł i realizowane jest w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi.

13. Zielone światło dla placu zabaw w Wilczej Woli

Zatwierdzono dofinansowanie na rozbudowę i przebudowę placu zabaw w Wilczej Woli – 163 170,00 zł przyznano w ramach Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Choć miejsce na pierwszy rzut oka może wydawać się nietypowe, to – jak podkreśla dyrekcja szkoły – jest to wybór zarówno praktyczny, jak i symboliczny.

Nowy rozdział

Jak przyznaje w rozmowie z nami Tomasz Grabiec, dyrektor i założyciel szkoły, decyzja o przeniesieniu szkoły była efektem potrzeby znalezienia przestrzeni, która umożliwi dalszy rozwój placówki. Dotychczasowa lokalizacja, w budynku Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolbuszowej, stała się zbyt ciasna dla rosnącej liczby uczniów.

Wybór padł na pałac w Weryni – obiekt o bogatej historii, przez lata służący celom dydaktycznym, który przez ostatni czas pozostawał niewykorzystany. Co istotne, sale lekcyjne nie wymagają większego remontu – jak podkreśla dyrekcja, po zakończonym w 2007 roku gruntownym odnowieniu, wnętrza są w bardzo dobrym stanie i wystarczyło jedynie gruntowne sprzątnięcie.

Miniony rok szkolny Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Kolbuszowej zakończyła z liczbą 51 uczniów w klasach 1–3. Jak podkreśla Tomasz Grabiec, to liczba, której nie powstydziliby się niejedna pełna szkoła podstawowa obejmująca osiem roczników. Jak dodaje nasz rozmówca, aktualnie szkoła prowadzi nabór na nowy rok szkolny, a w nowej siedzibie może jeszcze przyjąć około pięciu dodatkowych uczniów.

Szkoła kładzie nacisk nie tylko na edukację ogólną, ale przede wszystkim na rozwój sportowy uczniów. Zajęcia odbywają się w trybie dziennym, od godziny 8:00 do 15:00, z dodatkową opieką

światlicową. Kameralne klasy – maksymalnie 15-osobowe – umożliwiają indywidualne podejście do ucznia. W ramach szkolenia sportowego dzieci uczą się m.in. piłki nożnej, pływania, judo, akrobatyki sportowej, a także tańca i motoryki. Kadre stanowią wykwalifikowani trenerzy z doświadczeniem pracy z dziećmi i młodzieżą.

Pałac z historią

Nowa siedziba szkoły to nie tylko budynek z duszą, ale i miejsce z wieloletnią tradycją edukacyjną. Pałac w Weryni został wzniesiony na początku XX wieku z inicjatywy hrabiego Tyszkiewiczza. Po wojnie obiekt przeszedł na własność państwa i przez dekady służył jako szkoła rolnicza. W 2000 roku pałac trafił pod skrzydła Uniwersytetu Rzeszowskiego, a w latach 2003–2006 został kompleksowo odrestaurowany dzięki unijnemu wsparciu.

Wnętrze budynku wyróżnia się m.in. okazałą salą balową o wysokości dwóch kondygnacji i powierzchni ponad 80 m². Do dyspozycji jest także 12 pokoi z łazienkami, przestronne pomieszczenia dydaktyczne oraz funkcjonalne piwnice. Całość otacza zabytkowy park.

Spór o dziedzictwo

Nowy etap w dziejach pałacu nie zamyka jednak pytań związanych z jego przyszłością. Od 2006 roku o odzyskanie rezydencji stara się potomek Tyszkiewiczów – dawnych właścicieli majątku. Rok ten zbiegł się z zakończeniem wspomnianego remontu, który pochłonął ponad 2,5 miliona złotych. Mimo upływu czasu sytuacja własnościowa budynku pozostaje wrażliwa. **kz**

REKLAMA

CENTRUM BUDOWLANE

MATERIAŁY BUDOWLANE,
WYKOŃCZENIOWE, NARZĘDZIA BUDOWLANE
SŁAWOMIR WRAŻEŃ



- ☑ KAMIEŃ DROGOWY, OZDOBNE,
- ☑ ZIEMIA OGRODOWA,
- ☑ KAMIEŃ DO GABIONÓW,
- ☑ KOLOROWE DO OGRODU, OTOCZAKI

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

PIASKI, ŻWIRY, ZIEMIA, CEGŁY ☑
STYROPIANY, PŁYTY GIPSOWO-
KARTONOWE, PŁYTY OSB,
MATERIAŁY KANALIZACYJNE ☑
USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM: ☑
KOPARKA, ŁADOWARKA, TRANSPORT
CIĘŻARÓWKĄ OD 3.5 DO 40 DMC
DREWNO OPAŁOWE



36-147 NIWISKA 516A TEL.: 782 029 904 E-MAIL: SLAWEK.TURBO@INTERIA.EU
WWW.KRUSZYWA-PODKARPACIE.PL

Te imiona królują w Polsce Nowe pieniądze od ZUS



Zofia wraca na szczyt, Nikodem trzyma się mocno. Oto imiona roku 2025.

Rodzice w całej Polsce nadal najczęściej wybierają imiona klasyczne, z charakterem. Jak pokazują najnowsze dane opublikowane przez Ministerstwo Cyfryzacji, w pierwszej połowie 2025 roku wśród dziewczynek królową została Zofia, a wśród chłopców – Nikodem.

Imiona dla dziewczynek. Zofia na szczycie!

Imię Zofia – pochodzące z greckiego i oznaczające „mądrość” – zostało nadane aż 2117 dziewczynkom. To awans z drugiego miejsca i dowód na to, że klasyka ma się świetnie.

Na podium znalazły się też: Maja – 1946 dziewczynek (spadek z 1. miejsca), Zuzanna – 1864.

Tuż za nimi uplasowały się:

Laura – 1791, Hanna – 1610, Julia – 1590, Oliwia – 1463, Pola – 1334, Alicja – 1307, Amelia – 1224 (nowość w top 10).

Imiona dla chłopców. Nikodem nadal liderem

Wśród chłopców liderem niezmiennie pozostaje Nikodem – imię greckiego pochodzenia, oznaczające „tego, który zwycięża dla ludu”. Otrzymało je 2777 chłopców.

Kolejne miejsca w rankingu to: Antoni – 2461, Jan – 2373, Leon – 2237 (awans z 5. miejsca), Aleksander – 2192 (spadek z 4. miejsca), Franciszek – 2171, Ignacy – 2032, Stanisław – 1703 (awans z 9. miejsca), Jakub – 1667 (spadek z 8. miejsca), Mikołaj – 1511.

W zestawieniu dominują imiona silnie zakorzenione w polskiej tradycji – królewskie,

biblijne, ale też literackie. Co ciekawe, coraz więcej rodziców sięga po Nikodema, który jeszcze kilkanaście lat temu był prawdziwą rzadkością.

Moda na imiona. Co wybierają Polacy?

Zestawienie pokazuje, że rodzice coraz częściej łączą nowość z tradycją. Imiona takie jak Zofia, Jan czy Stanisław mają długą historię, a mimo to nie tracą na świeżości. Z kolei Nikodem, Leon czy Pola jeszcze niedawno należały do kategorii „nietypowych”, a dziś śmiało rozpychają się wśród klasyków.

Nowy ranking imion opublikowany przez Ministerstwo Cyfryzacji obejmuje dane z pierwszego półrocza 2025 roku i bazuje na rzeczywistej liczbie nadanych imion w rejestrze PESEL.

Marta Warias

Do ponad 715 tysięcy osób w Polsce trafiły już wyższe świadczenia w ramach tzw. renty wdowiej. Od 1 lipca ZUS wypłacił łącznie 253 mln zł. Tylko na Podkarpaciu złożono blisko 60 tysięcy wniosków.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych realizuje obecnie największy projekt świadczeniowy ostatnich lat – rentę wdowią, która pozwala połączyć emeryturę lub rentę z częścią świadczenia przysługującego po zmarłym małżonku.

Do kiedy złożyć wniosek?

Jeśli wniosek o rentę wdowią wpłynie do ZUS do 31 lipca 2025 r., a zostanie rozpatrzony pozytywnie, świadczenia będą wypłacane także za lipiec. Wnioski złożone później uprawniają do wypłaty od miesiąca, w którym zostały złożone.

Czym jest renta wdowia?

To połączenie dwóch świadczeń, np.:

100% własnej emerytury lub renty

15% świadczenia po zmarłym małżonku lub odwrotnie.

Takie połączenie nazywane jest zbiegiem świadczeń i może obejmować aż 140 różnych kombinacji. W 62% przypad-

ków dominuje wariant: 100% renty rodzinnej + 15% własnego świadczenia.

W niektórych sytuacjach osoby uprawnione otrzymują wypłatę z dwóch instytucji – np. z ZUS i KRUS. Wtedy środki pojawiają się na koncie w różnych terminach, ale decyzję w sprawie całości wyda ta instytucja, która wypłaca 15-procentowe świadczenie.

Miliony złotych w rękach uprawnionych

Do tej pory ZUS uruchomił wypłaty świadczeń w zbiegu z rentą rodzinną na łączną kwotę 2 miliardów 406 milionów zł, z czego 253 miliony złotych to część wypłacana jako 15%.

Lipcowe wypłaty realizowano zarówno w dotychczasowych terminach płatności, jak i w dodatkowych terminach. Od sierpnia świadczenia będą wypłacane standardowo: 1., 6., 10., 15., 20. lub 25. dnia miesiąca.

Jeśli renta wdowia łączy się ze świadczeniem wypłacanym przez inny organ, ZUS rozpocznie wypłaty po zakończeniu wspólnego postępowania i przeniesie termin wypłat na 6. dzień każdego miesiąca.

Decyzje odmowne? Jest ich blisko 88 tysięcy

W równoległym procesie ZUS przetwarza również decy-

zje odmowne. Do tej pory wydało ich 87,7 tys..

Najczęstsze powody odmów: zbyt wysoka kwota aktualnego świadczenia (powyżej trzykrotności najniższej emerytury), nabycie prawa do renty rodzinnej zbyt wcześnie, brak prawa do renty rodzinnej lub własnego świadczenia, ponowne zawarcie małżeństwa, brak wspólności majątkowej z małżonkiem do dnia jego śmierci, brak osiągnięcia wieku emerytalnego.

ZUS odmawia także wypłaty, gdy suma świadczeń przekroczy trzykrotność kwoty najniższej emerytury. Taka sytuacja wystąpiła dotąd w ok. 5% przypadków.

Kto może otrzymać rentę wdowią?

Aby ZUS przyznał świadczenie, muszą zostać spełnione cztery warunki:

Wiek – kobieta musi mieć co najmniej 60 lat, a mężczyzna 65 lat. Wspólność małżeńska – do dnia śmierci małżonka wnioskodawca musi pozostawać z nim w związku. Stan cywilny – nie można być ponownie w związku małżeńskim. Uprawnienie do renty rodzinnej – nabycie prawa nie wcześniej niż w wieku 55 lat (kobieta) lub 60 lat (mężczyzna).

W przypadku decyzji odmownej, każdy wnioskodawca ma prawo odwołać się do sądu.

Marta Warias

TEKST SPONSOROWANY

„Bulwary Funduszy: Odkryj Projekty Europejskie”

W dniu 3 sierpnia 2025 w godzinach od 14.00 do 23.00 w Kolbuszowej miało miejsce wydarzenie, którego celem była promocja projektów europejskich zrealizowanych w Kolbuszowej „Bulwary Funduszy: Odkryj Projekty Europejskie”.

Wnioskodawca Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej do realizacji zadania, które otrzymał od organizatora tj. Województwa Podkarpackiego „Dofinansowanego przez Unię Europejską” wykorzystał Grę Miejską. Do udziału w niej zgłosiło się dziesięć zespołów sześciuosobowych, których zadaniem było odwiedzenie dziesięciu punktów kontrolnych i uzyskanie w nich wszelakiej wiedzy dotyczącej unijnych realizacji (nazwy projektów, kwot dofinansowania, programów operacyjnych, ogólnej wiedzy na temat Unii Euro-

pejskiej i tego, w jaki sposób te obiekty służą społeczności miasta, itd.).

Start gry nastąpił na Dworcu PKP w Kolbuszowej (inwestycji unijnej) po rejestracji i uzyskaniu wiedzy uczestnicy udali się do następnych dziewięciu obiektów wybierając dowolnie trasę przemarszu. Następne punkty były umieszczone przy kolejnych unijnych dofinansowaniach: Bulwary nad Nilem, Basenie Fregata, Miejskim Domu Kultury, Stadionie Sportowym, Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej, Oddziale Edukacji Kulturalnej i Regionalnej, Rynku Miasta, Bulwarach (przy Policji) oraz przy Domu Seniora nad Nilem. Mieszkając w Kolbuszowej często nie zauważamy zmian, jakie zachodzą w naszym mie-

ście, stąd warto przypominać mieszkańcom, że jest to efekt unijnego dofinansowania, o które zabiegają urzędnicy magistratu m.in. Monika Fryzeł. To ona przygotowała pytania do finału gry miejskiej i podjęła się roli przewodniczenia komisji. Oprócz niej w jury zasiadła Anna Łoboda i Magdalena Opalińska. Finał odbywał się w amfiteatrze na scenie plenerowej, gdzie drużyny odpowiadały na pytania, które otrzymały w dziesięciu punktach kontrolnych w zalakowanych kopertach. Dobrze przygotowani i zaznajomieni z projektami unijnymi uczestnicy sprawili, że wyłonienie zwycięzców nie było łatwe. Udzielono stu odpowiedzi na pytania i rzadkością były te niepoprawne. Po kilku emocjonu-

jących dogrywkach ostatecznie wyłoniono zwycięski zespół, którym okazały się „Wesołe Wróble w Bucie.” Drugie miejsce zajęły „Świerszcze” a trzecie „Kijomaniacy”. Na miejscu imprezy trwały do końca wydarzenia gry i zabawy dla najmłodszych z nagrodami. O dobry nastrój najmłodszych zadbały tańczące i przytulające wszystkich różnorodnie, atrakcyjne maskotki misie.

Ogłoszenie wyników i rozdanie nagród uświetnili swoim udziałem Radna Sejmiku Województwa Podkarpackiego Ewa Draus, gospodarze miasta i gminy Burmistrz Grzegorz Romaniuk wraz z zastępcą Krzysztofem Wójcikim. W roli widza pojawił się Poseł na Sejm Zbigniew Chmielowiec z małżonką zawsze lob-

bujący na rzecz środków finansowych dla Kolbuszowej i nie tylko. Na trudne zadane przez niego pytanie bezbłędnej odpowiedzi udzieliła malutka Alicja Kiwak. Następnie na scenie pojawił się Roman Dublański - muzyk kompozytor i tekściarz piewca piękna miasteczka nad Nilem. Usłyszeliśmy jego autorskie kompozycje w wydaniu karaoke, które wykonywał sam oraz z innymi uczestnikami konkursu. Wystąpili inni lokalni artyści Ziemia Kolbuszowska przy akompaniamencie akordeonowym Izabeli Karkut, która ponadto była prowadzącą całej imprezy. Amatorskie popisy zakończył niezwykle prężny i dynamiczny zespół prowadzony przez Elżbietę Wilk i Andrzeja Augustyna - SAGA RKL. Grupa pełna znanych

wcześniej i nowoodkrytych talentów zaprezentowała taniec, śpiew i kabaret. Na telebimie pojawiła się prezentacja multimedialna pt. Projekty unijne w Kolbuszowej. Okraszone deszczem, burzami i gradem wydarzenie zakończył koncert Szymona Chodyńskiego z DJ'em. Uzdolnionego młodego artysty o świetnej technice wokalne i miejmy nadzieję przyszłej dużej karierze muzycznej.

Na frekwencji publiczności podczas wydarzenia zaważyła pogoda (intensywne opady). Mimo to wszyscy obecni na wydarzeniu z zadowoleniem opuszczali amfiteatr po odświeżeniu wiedzy o projektach unijnych w Kolbuszowej. Wydarzenie zostało dofinansowane przez Unię Europejską.



GMINA KOLBUSZOWA

Leśna tajemnica wojny

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl

Wśród porośniętych drzew, na skraju gminy Kolbuszowa, znajduje się cicha mogiła. Pamięć o niej przetrwała tylko dzięki miejscowym – i opowieściom sołtysa Poręb Kupieńskich, Stanisława Miazgi. Kto spoczywa w tym miejscu? Tego nie wie nikt.

To nie jest pomnik z granitu, nie ma też marmurowej tablicy ani wojskowego oznaczenia. Ot, skromny krzyż, ręcznie zrobiona tabliczka i znicze, które czasem się palą – gdy sołtys albo jego sąsiad odwiedzą leśną mogiłę. Od lat doglądają tego miejsca, choć historia tych, którzy tam spoczywają, wciąż pozostaje nieodgadniona.

O niezwyklej i nieco zapomnianej historii opowiedział nam sołtys Poręb Kupieńskich, Stanisław Miazga. – To grób trzech nieznanych żołnierzy, najpewniej z lat 1939–1945 – mówi. – Narodowości nie znam – podkreśla, choć przypuszcza, że mogli to być radzieccy żołnierze.

Tajemnica sprzed dekad

Historia sięga lat 60., prawdopodobnie okresu 1965–1967, gdy w okolicy budowano drogę z Poręb Kupieńskich do Kupna. – Miałem wtedy może z 10 lat – wspomina sołtys. – Pamiętam, jak mieszkańcy wozili piasek furmankami. I wtedy natrafiono na to znalezisko – dodaje.

To, co ukazało się oczom robotników, przeraziło i zaintrygowało jednocześnie. Odsłonięte zostały szczątki – kości, fragmenty munduru, buty. – Na guzikach była gwiazda. Może też na pasku. Nie pamiętam jakiego koloru – mówi Miazga.

Zaalarmowano milicję, jednak dziś nikt już nie potrafi powiedzieć, jakie podjęto wtedy działania. Żadne dokumenty się nie zachowały, żadna oficjalna ewidencja prawdopodobnie nie powstała. Ciała przeniesiono nieco głębiej w las – w głąb dzisiejszego terenu leśnictwa Budy Głogowskie – gdzie urządzono prowizoryczną mogiłę.

Pamięć wśród drzew

Krzyż, tabliczka, sztuczne kwiaty i znicze to jedyne, co przypomina o tym, że ktoś tam leży. – Zrobili to mieszkańcy, własnymi

rękami – mówi sołtys. Od tamtej pory nikt nie zainteresował się losem pochowanych żołnierzy. – Starsi ludzie, z którymi rozmawiałem, też nic nie wiedzieli. Większość z nich już nie żyje – dodaje.

Dziś, jak mówi Miazga, mogiłą opiekuje się jedynie on i sąsiad. Ale i jemu brakuje odpowiedzi na wiele pytań.

Kto tam spoczywa?

Mogiła pozostaje zapomniana przez instytucje, nieznana szerszej publiczności, niewpisana w oficjalne rejestry. A przecież to część lokalnej historii – tej, której nikt nie opowiedział do końca.

Kim byli żołnierze pochowani w lesie? Jak zginęli? Czy ktoś zna ich historię, może pamięta rodzinne przekazy, słowa starszych pokoleń? A może gdzieś w domowym archiwum kryje się fotografia lub dokument, który pomoże wyjaśnić tę leśną tajemnicę sprzed dekad? Może zachowały się jakieś informacje, które mogłyby rzucić nowe światło na los trzech nieznanych żołnierzy z Poręb Kupieńskich?

Jeśli tak – warto o tym opowiedzieć. Dla pamięci, dla prawdy i dla tych, których los zatarł czas.



Sołtys Poręb Kupieńskich opowiedział nam o historii trzech nieznanych żołnierzy, których szczątki spoczywają w lesie.

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

W cieniu królewskiej łaski

Nie każda wieś może pochwalić się przeszłością godną królewskiego berła, wizytą premiera, a także statusem miasta. Majdan Królewski – dziś wiejska gmina w sercu Kotliny Sandomierskiej – przez wieki zmieniał się jak w kalejdoskopie. Zobacz, dlaczego jego historia to coś więcej niż lokalna ciekawostka.

Na pierwszy rzut oka – spokojna, zielona gmina w północnej części Podkarpacia. Ale za tym sielskim obrazkiem kryje się opowieść, która mogłaby posłużyć za scenariusz do serialu historycznego. Były tu bitwy o przemysł, szklane huty, tragiczne rozdziały wojny, a nawet... zaszczyty nadane z rąk królów i cesarzy. Poznaj historię Majdanu Królewskiego – miejsca, które kiedyś było miastem z królewskiego nadania, a dziś przypomina, że nie metryka, a historia świadczy o wielkości.

Od puszczy po królewskie nadania

Zanim pojawił się Majdan, była Puszcza Sandomierska – po-

tężna, tajemnicza i niemal bezkresna. To tu – w naturalnej niecce między wzniesieniami komorowsko-przysowskimi – od czasów prehistorycznych żyli ludzie. Archeolodzy odnaleźli w okolicy liczne ślady osadnictwa, co wskazuje, że ziemie dzisiejszej gminy tętniły życiem znacznie wcześniej niż mówiły o nich kroniki.

Najstarszą znaną osadą był Komorów, gdzie już w 1571 roku, za zgodą Zygmunta II Augusta, starosta sandomierski Hieronim Gostowski założył urząd leśniczy. Niedługo potem, za starostowania Lubomirskich, ruszyła huta szkła nad rzeką Korzeń, a w pobliżu zorganizowano tzw. potażnię, czyli zakład produkujący węglan potasu – składnik niezbędny do produkcji szkła. I tak właśnie – w zamkniętym, czworobocznym placu robotników leśnych, czyli majdanie – narodziła się nazwa miejscowości.

Miasto, które przyszło z królewskiej woli

Majdan długo pozostawał wsią, ale jego znaczenie go-

spodarcze i położenie – przy trakcie handlowym łączącym Sandomierz, Kolbuszową i Rzeszów – sprawiły, że zasługiwał na więcej. Starania Jerzego Ossolińskiego zakończyły się sukcesem: król August III Sas nadał Majdanowi prawa miejskie.

Choć Majdan nie utrzymał na długo statusu miasta, jego rozwój nie zwolnił tempa. W XVIII i XIX wieku stawał się centrum lokalnego handlu i rzemiosła. Znaczenie miały nie tylko huty i potażnie, ale także inne leśne przemysły: maziarnie, kuźnie, zakłady kłodziejskie i bednarskie. Rozwijała się także infrastruktura: szkoły, urzędy, straż pożarna, telegraf, kasa pożyczkowa. W centrum życia społecznego był rynek – z ratuszem, karczmami i domami mieszczan.

W rękach możnych i polityków

Po I rozbiorze Polski Majdan trafił do austriackiego skarbu. W 1835 roku kupił go Jan Dołański, a potem – na zasadzie

koligacji rodzinnych – dobra przeszedł do rodziny Kozłowieckich. To właśnie oni zbudowali dwór w Hucie Komorowskiej, który – choć przestał istnieć w 1947 roku – do dziś pozostaje symbolem dawnego splendoru. Ostatnim właścicielem był Adam Kozłowiecki – ojciec późniejszego kardynała o tym samym imieniu.

Na przełomie XIX i XX wieku Majdan był aktywny politycznie. W 1895 roku do Sejmu Krajowego Galicji we Lwowie trafił Antoni Paduch z Brzostowej Góry. W tym samym roku do parlamentu wiedeńskiego wybrano rolnika Antoniego Lewickiego z Majdanu, reprezentującego młodego wówczas ks. Eugeniusza Okonia – późniejszego posła na Sejm II RP.

Zbrojny przemysł i zbrodnicze czasy

Przed II wojną światową Majdan Królewski liczył około 2200 mieszkańców. W 1938 roku odwiedził go premier Felicjan Sławoj-Składkowski, który

otrzymał... obywatelstwo honorowe gminy. Powodem jego wizyty była działalność Wytwórni Amunicji Nr 3 w ramach Centralnego Okręgu Przemysłowego (COP). Tego samego roku, by uniknąć pomyłek z innymi miejscowościami o podobnej nazwie, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oficjalnie dodało drugi człon – „Królewski”.

Niestety, wojna nie ominęła gminy. W latach 1941–1942 hitlerowcy wysiedlili większość mieszkańców, a na potrzeby niemieckiego poligonu wojskowego w Krzątce rozbierano budynki i domy. Najtragiczniejszą kartą był jeniecki obóz w Majdanie Królewskim, gdzie zamordowano około 10 tysięcy radzieckich jeńców wojennych. Mimo represji działały tu struktury podziemne ZWZ, AK i Batalionów Chłopskich. Wyzwolenie przyniosło wojska radzieckie 27–28 lipca 1944 roku.

Od gromady do samorządu

Po wojnie Majdan odbudowywał się z ruin. Był siedzibą Gminnej Rady Narodowej, a po reformie administracyjnej w 1973 roku ponownie uzyskał status gminy. Krótkotrwałe – bo już w 1977 r. włączono go do Nowej Dęby. W 1982 r. Gmina Majdan Królewski została re-

aktywowana, a pierwszym naczelnikiem i zarazem ostatnim przed transformacją ustrojową został Józef Ślęzak. W 1990 r. gmina znów wybrała własnego wójta – został nim Tadeusz Cebula z Komorowa, a funkcję przewodniczącej Rady Gminy objęła Janina Wójtowicz z Huty Komorowskiej.

Dziś w cieniu historii, ale z podniesionym czołem

Choć Majdan Królewski nie jest już miastem, jego dziedzictwo wciąż wybrzmiewa – w nazwie, archiwach i świadomości mieszkańców. Gmina rozciąga się dziś na Płaskowyżu Kolbuszowskim, a jej największym bogactwem – niezmiennie – są lasy i przyroda. Rzeką Murynia, resztki parku dworskiego w Hucie Komorowskiej, rzadkie gatunki drzew i zwierzyny – to nie tylko walory krajobrazowe, ale i symbole trwania.

Majdan Królewski – miejscowość, która poznała smak królewskiego tytułu, gorzkość wojny i mozolną odbudowę – dziś znów staje się ważnym punktem na mapie regionu. Nie przez zamek czy pałac, ale dzięki ludziom, którzy potrafili pisać własną historię – nawet wtedy, gdy czasy nie były dla niej łaskawe.

opr. Kamil Ząbczyk

60 lat świerczowskiej OSP



- Razem dbajmy o to, co osiągnęliśmy - powiedział prezes OSP Świerczów, Dariusz Opaliński.

Msza, apel, przemówienia, a później festyn dla mieszkańców – tak wyglądały sobotnie (2 sierpnia) obchody 60-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Świerczowie. Wydarzenie zgromadziło druhow, zaproszonych gości oraz lokalną społeczność.

Oficjalne uroczystości rozpoczęły się o godzinie 13:00 mszą świętą w kościele pw. św. Brata Alberta w Kolbuszowej. Liturgii przewodniczył

proboszcz, ks. Jan Pępek. Na-bożeństwo zostało odprawione w intencji strażaków – zarówno obecnych członków jednostki, jak i tych, którzy odeszli na wieczną służbę.

Po mszy uczestnicy przenieśli się pod remizę OSP w Świerczowie, gdzie o godzinie 14:00 rozpoczął się uroczysty apel. Na placu odbył się przegląd pododdziałów i podniesienie flagi państwowej. Zaprezentowano również krótki rys historyczny jednostki, który przypomniał



Druhowie przemaszerowali na plac pod remizą.

zebrany o jej początkach i zmianach na przestrzeni lat. Następnie głos zabrali zaproszeni goście oraz prezes jednostki.

- Dziękuję Wam wszyscy druhowie naszej jednostki za to, że jesteście. Bieriecie czynny udział w życiu naszej OSP. Dziękuję tym starszym, jak i młodszemu druhom. Razem dbajmy o to, co osiągnęliśmy - powie-

dział prezes OSP Świerczów, Dariusz Opaliński.

W dalszej części przemówienia podkreślił także rolę naczelnika jednostki:

- W szczególności chcę podziękować naszemu naczelnikowi – Arturowi Karkutowi, który wkłada wiele serca i wysiłku w to, żeby nasza jednostka się rozwijała. Ale niestety, jak to

bywa, pozostaje w cieniu preza, a naprawdę bardzo dużo mu zawdzięczamy.

Po części oficjalnej zorganizowano wspólny posiłek dla uczestników wydarzenia. O godzinie 15:00 rozpoczęła się plenerowa impreza z licznymi atrakcjami. Na miejscu dostępne były dmuchańce, mobilna wystawa naukowa, animacje dla dzieci oraz po-

kaz strażacki. Nie zabrakło także gastronomii – serwowano m.in. grillowane kielbaski, lody i dania z food trucków.

Wieczorem, od godziny 19:00, na placu przy remizie rozpocznie się zabawa taneczna z DJ-em Disco Duck, która zakończyła całonocne obchody jubileuszu.

Kamil Ząbczyk



Druhom towarzyszyły panie z lokalnego KGW.



Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej.

Rys historyczny OSP Świerczów

Wszystko zaczęło się 17 stycznia 1965 roku, kiedy to podczas zebrania wiejskiego w świetlicy podjęto przełomową decyzję o powołaniu jednostki OSP. Był to moment, który na zawsze wpisał się w historię wsi.

Pierwszy zarząd straży tworzyli ludzie pełni pasji i determinacji:

- Franciszek Kasak – prezes,
- Tadeusz Noga – naczelnik,
- Stanisław Kusik – zastępca naczelnika,
- Mieczysław Fryc – sekretarz,
- Stanisław Cisek – skarbnik,
- Józef Tokarz – gospodarz.

Funkcję Komisji Rewizyjnej powierzono:

- Edwardowi Wróblowi – przewodniczącemu,
- Tadeuszowi Karkutowi i Karolowi Stobierskiemu – członkom.

Na początku swojej działalności strażacy z Świerczowa stacjonowali w drewnianym Domu Gromadzkim. Z czasem przenieśli się do części budynku miejscowej szkoły podstawowej, co znacznie poprawiło warunki ich pracy. Kolejny przełom nastąpił w 1997 roku – dzięki wsparciu Urzędu Miasta i Gminy Kolbuszowa zakupiono barak, który na długie lata stał się ich oficjalną siedzibą.

Strażacy sukcesywnie rozwijali również swój park maszynowy. W 1995 roku jednostka wzbogaciła się o samochód marki Nysa oraz garaż. Później z OSP Kolbuszowa Górna przekazano pojazd Tarpan Honker, który przez lata dzielnie służył druhom z Świerczowa.

Prawdziwym świętem był rok 2015, kiedy to z okazji 50-lecia działalności straży, Urząd Miasta i Gminy Kolbuszowa zakupił nowoczesny pojazd Renault Trafic, dostosowany do potrzeb jednostki. Sześć lat później, w 2021 roku, OSP Kolbuszowa Dolna przekazała samochód bojowy GBA Renault Thomas, który nadal pozostaje w aktywnej służbie.

Warto również wspomnieć o symbolach. 20 sierpnia 2000 roku z okazji 35-lecia istnienia jednostki, uroczystie wręczono i poświęcono sztandar – jeden z najważniejszych znaków tożsamości każdej straży pożarnej.

Kolejnym kamieniem milowym w historii OSP Świerczów był dzień 13 kwietnia 2024 roku. Wtedy to oddano do użytku nowoczesny budynek remizy, który stał się nie tylko centrum strażackich działań, ale i prawdziwą wizytówką całej miejscowości. Dziś druhowie mogą pracować w godnych warunkach, a sama remiza stanowi dumę mieszkańców.

Obecnie jednostka liczy 35 druhow, w tym jedną drużynę. Wśród nich znajduje się 29 członków zwyczajnych oraz 6 honorowych – ludzi, którzy przez lata budowali fundamenty tej społecznej instytucji.

Siedmiu biskupów w siedem dni

W Sanktuarium Przemienienia Pańskiego w Cmolasie trwają uroczystości odpustowe z okazji 440. rocznicy objawień. Jubileuszowe obchody rozpoczęły się w czwartek, 31 lipca, i każdego dnia gromadziły licznych pielgrzymów z Podkarpacia i innych regionów Polski.

Uroczystości zainaugurowała msza święta dziękczynna za dar Eucharystii i kapłaństwa. Przewodniczył jej bp Edward Białogłowski, który w homilii podkreślił potrzebę przemiany duchowej:

- To jest tylko moment, który ma nas upewnić, umocnić i zmotywować, abyśmy do tego, co prawdziwe, co piękne, co dobre, co sprawiedliwe, dążyli. A rów-

nocześnie, żebyśmy nasze życie i naszą rzeczywistość z pomocą Bogu przemieniali.

W kolejnych dniach modlono się m.in. w intencji chorych, rodzin, dzieci, ojczyzny i grup duszpasterskich. W piątek wierni uczestniczyli w nabożeństwie z modlitwą o uzdrowienie, w sobotę celebrowano Eucharystię dla małżeństw i rodzin oraz za przybyłych pielgrzymów, w niedzielę sprawowano celebrę w intencji ojczyzny, natomiast we wtorek - za wszystkie grupy duszpasterskie. Każdego dnia w programie znajdowały się także Godzinki, spowiedź i nabożeństwa.

Kulminacyjnym punktem obchodów była niedzielna suma odpustowa połączona z dziękczynieniem dożynkowym. Liturgii przewodniczył arcybiskup

Józef Michalik, który mówił o duchowym znaczeniu przemienienia i potrzebie obrony chrześcijańskich wartości:

- Gratuluję rodzinom wielodzietnym, dziękuję matkom i ojcom za miłość i zaufanie do kolejnego dziecka. Żyjemy w czasach, kiedy prawem przysługuje prawo do zabijania poczętego dziecka. Prawo naturalne człowieka to prawo do życia.

Na zakończenie odpustu zaplanowano jeszcze jeden szczególny dzień - środę, 6 sierpnia, w liturgiczne święto Przemienienia Pańskiego. O godzinie 18:00 zostanie odprawiona uroczysta msza święta dziękczynna pod przewodnictwem arcybiskupa Tadeusza Wojdy, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski.

Tymoteusz Maciąg



Dzieci w ludowych strojach zaprezentowały się przed biskupem.



Mieszkańcy aktywnie włączyli się w obchody.



Panie z KGW również odegrały ważną rolę.



Licznie zgromadzeni goście brali czynny udział w uroczystościach.



Dary nieśli wyznaczeni parafianie.



Odpust nie mógł się odbyć bez procesji.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Konie wróciły do skansenu

W niedzielę, 3 sierpnia, w Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej odbyła się kolejna edycja imprezy „Koń, jaki jest...”. Wydarzenie, które od lat przyciąga miłośników kultury ludowej i koni, znów cieszyło się ogromnym zainteresowaniem.

Teren kolbuszowskiego skansenu przez cały dzień tętnił ży-

ciem. Od południa do wieczora trwały zawody jeździeckie, parada koni, pokazy oraz konkursy z nagrodami.

Zwiedzający mogli nie tylko podziwiać zwierzęta różnych ras i maści, ale również poznać tajniki pracy kowala, zabawić się na kiermaszu rzemiosła i skosztować regionalnych potraw serwowanych przez Koła Gospodyń Wie-

skich z Domatkowa i Kolbuszowej Dolnej.

Jednym z najbardziej widowiskowych momentów była parada koni, której towarzyszyła muzyka kapeli Raniżowianie. Publiczność licznie zgromadzo-

na przy trasie przemarszu nie kryła zachwytu nad elegancją i spokojem zwierząt.

Po paradzie przyszedł czas na prezentację ras, pokazy umiejętności jeździeckich oraz konkursy, w których aktywnie

brała udział również publiczność.

Dla wielu uczestników atrakcją było także zwiedzanie niedostępnych na co dzień wnętrz – m.in. karczmy z Hadli Kańczuckich, kościoła z Rzo-

chowa czy wystaw w spichlerzu z Bidzin i domu parafialnym z Książnic. Rękodzieło, tradycyjna muzyka i wiejska gościnność dopełniły obrazu wydarzenia.

kz



Konie budził ogromne zainteresowanie zwiedzających.



O coś na ząb zadbały gospodynie z Kolbuszowej Dolnej.



Panie prowadzące dwoiły się i troiły.



Kapela z Raniżowa przygrywała gościom.



Zmaganiom wierzchowców przyglądała się publiczność.



Młodzi adepci jazdy konnej świetnie sobie poradzili.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

450-lecie z rozmachem

W niedzielę, 3 sierpnia, mieszkańcy Niwisk i goście z całego regionu wspólnie uczcili jubileusz 450-lecia miejscowości. Uroczystości miały zarówno podniosły, jak i rozrywkowy charakter – od mszy świętej po taneczną zabawę przy dźwiękach disco.

Obchody rozpoczęły się rano mszą świętą w intencji wszystkich pokoleń mieszkańców Niwisk. Nabożeństwo w kościele pw. św. Mikołaja wprowadziło uczestników w atmosferę wdzięczności i refleksji nad historią wsi.

Główna część uroczystości odbyła się po południu w Zespo-

le Parkowo-Dworskim, który na ten dzień zamienił się w centrum wydarzeń. Na początek – polonez w wykonaniu uczestników jubileuszu, który symbolicznie zainaugurował świętowanie.

W dalszej części programu wystąpiła kapela Niwa, a o dziejach miejscowości opowiedział ks. Antoni Więch, który

przedstawił historyczny rys Niwisk. Następnie odsłonięto pamiątkową tablicę, podkreślającą wyjątkowy charakter rocznicy.

Publiczność mogła liczyć także na występy artystyczne i koncert zespołu MAX z Jankowej – finalistów 8. edycji programu „Disco Star”, którzy porwali do

tańca niejednego uczestnika. Na scenie zaprezentowała się także kapela podwórkowa z Mielca, a wieczorem ruszyła zabawa taneczna.

Nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych, a pamiątkowa fotobudka cieszyła się ogromnym zainteresowaniem przez cały dzień. Jubileusz był nie tylko

okazją do wspólnego świętowania, ale też do międzypokoleniowej integracji i przypomnienia sobie, jak bogata jest historia Niwisk.

Organizatorami wydarzenia byli wójt gminy Niwiska, sołectwo Niwiska oraz miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich.

kz



Okoliczni mieszkańcy licznie zebrali się w Niwiskach.



Publiczność gromko oklaskiwała występujących.



Kapela Niwa zagrała dla publiczności.



W parku przed sceną zebrali się zebrani goście.



Do poloneza stanęli władze, urzędnicy i mieszkańcy sołectw.



Panie pięknie prezentowały się w kolorowych sukniach.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

KOLBUSZOWA

Netflix o drugim sezonie „1670”

Letnia Adamczycha, egzotyczne wyuczasy, polityczne ambicje i dożynki na miarę epoki – Netflix oficjalnie zapowiedział drugi sezon satyrycznej komedii „1670”. Premiera już 17 września. Co czeka widzów?

To już pewne – 17 września 2025 r. na Netflixie zadebiutuje drugi sezon serialu „1670”. Po sukcesie pierwszej części, twórcy wracają z jeszcze większym rozmachem, nowymi wątkami i letnią atmosferą. Jak zapowiada platforma, „premiery drugiego sezonu 1670 odbędzie się tuż po wakacjach, które każdy spędza w swoim stylu – Adamczewscy również”.

Nie zabraknie zaskoczeń. Gdy chłopci pracują w lipcowym słońcu, Jan Paweł – jak przystało na właściciela wsi – zabiera rodzinę na wypoczy-



„1670” wraca z rozmachem. Co mówi Netflix o drugim sezonie serialu?

nek. Ich wybór? XVII-wieczna Turcja. Jednak sielanka nie trwa długo, bo trzeba wracać doglądać włości. W końcu, jak mówi głowa rodu: „Chłop bez pana to jak kurczak bez głowy... głowy lwa!”

Nowe wyzwania i stare intrygi w letniej odsłonie Adamczychy

Jan Paweł nie zamierza jednak tylko wypoczywać. Motywowany pragnieniem zdobycia

znaczącej pozycji politycznej, postanawia zorganizować dożynki, jakich świat nie widział. Nie będzie to proste zadanie, bo wiejskie życie nie zwalnia tempa: synowie aż kipią od ambicji, żona i córka kryją sekrety, a Sobieski... jak zwykle coś kombinuje. Jedynie Bogdan, „bogaty i umyty”, zdaje się wieść życie bez trosk – choć pozory mogą mylić.

Serial nie tylko rozbudowuje swoją fabułę, ale też wizualnie zaskakuje. Jak zapowiada dla redakcji Korso Ivo Krankowski, producent kreatywny:

- W drugim sezonie świat „1670” znacząco się rozrasta – pod względem scenograficznym, kostiumowym, ale przede wszystkim pod względem wątków fabularnych głównych bohaterów, przez co stają się nam jeszcze bliżsi. Poza egzotycznym wakacyjnym akcentem, akcja nadal toczy się głównie w Adamczysze, którą dzięki niesamowitej pracy ekipy serialowej widzowie będą mogli po raz

pierwszy zobaczyć w zachwycającej, letniej odsłonie.

Twórcy i obsada – kto wraca w 2. sezonie „1670”?

Za reżyserię odpowiadają ponownie Maciej Buchwald i Kordian Kądziera, a scenariusz przygotował Jakub Rużyłło. Zdjęcia realizuje Nils Croné FSF PSC, scenografię opracował Mirosław Koncewicz, kostiumy stworzyła Katarzyna Lewińska, a o charakteryzację zadbał Janusz Kaleja. Za muzykę odpowiada Jerzy Rogiewicz.

Na ekranie zobaczymy ponownie dobrze znaną obsadę:

- Bartłomiej Topa jako Jan Paweł
 - Katarzyna Herman jako Zofia
 - Martyna Byczkowska jako Aniela
 - Michał Sikorski jako Jakub
 - Filip Zaręba jako Stanisław
 - Andrzej Kłak jako Andrzej
 - Dobromir Dymecki jako Bogdan
 - Kirył Pietruczuk jako Maciej
- Za produkcję odpowiada Jan Kwieciński (PGP) i Ivo

Krankowski, a nad całością czuwa kierownik produkcji Marcin Antoni Ksobiech.

Netflix stawia na polskie produkcje – „1670” w globalnym katalogu

„1670” to jedna z najbardziej oryginalnych polskich produkcji Netflix, która zdobyła sympatię widzów dzięki nietuzinkowemu humorowi i inteligentnej satyrze historyczno-społecznej.

Netflix, który ma ponad 300 milionów użytkowników w ponad 190 krajach, oferuje widzom swobodę oglądania treści w dowolnym czasie i miejscu – i coraz częściej inwestuje w lokalne produkcje o globalnym potencjale.

Adamczycha powraca na ekrany – i to w wielkim stylu. Drugi sezon „1670” zadebiutuje 17 września 2025 roku wyłącznie na Netflixie. Jeśli sądziliście, że pierwszy sezon był szalony – poczekajcie, aż zobaczycie, co czeka na was w dożynkowej zawierusze.

kz

GMINA DZIKOWIEC

Spotkanie z harcerzami

W poniedziałek, 28 lipca, w leśnictwie Lipnica (nadleśnictwo Kolbuszowa) odbyło się spotkanie przedstawicieli Lasów Państwowych z reprezentantami harcerzy i skautów. Wydarzenie miało charakter ogólnopolski i służyło wzmocnieniu współpracy obu środowisk.

Na terenie harcerskiego obozu zorganizowanego przez Okręg Podkarpacki Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej odbyło się jedno z czterech ogólnopolskich spotkań w ramach Rządowego Programu Wsparcia Rozwoju Organizacji Harcerskich i Skautowych. Do Lipnicy (gmina Dzikowiec) przyjechali przedstawiciele Regionalnych Dyrekcji Lasów Państwowych z Lublina, Krakowa, Radomia i Krosna.

- Takich spotkań na terenie całego kraju odbyło się podczas wakacji cztery, a obóz w Lipnicy został wytypowany do ugoszczenia przedstawicieli RDLP z Lublina, Krakowa, Radomia i Krosna - tłumaczy Zofia Węgrzyn, Przewodnicząca Zarządu Okręgu Podkarpackiego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Celem wydarzenia było omówienie współpracy między organizacjami harcerskimi a Lasami Państwowymi w kontekście organizacji letnich obozów. W trakcie spotkania poruszono kwestie wzajemnych potrzeb i oczekiwań, a także nakreślono konkretne problemy związane z logistyką, dostępem do infrastruktury leśnej oraz bezpieczeństwem uczestników.

- Na spotkaniu zostały omówione wzajemne potrzeby i oczekiwania oraz nakreślenie

występujących problemów - wyjaśniła nasza rozmówczyni.

Nie bez znaczenia było miejsce spotkania – autentyczny, działający obóz harcerski, co pozwoliło gościom na bezpośredni kontakt z warunkami, w jakich przebywają młodzi uczestnicy. Takie tło sprzyjało

lepszemu zrozumieniu realnych potrzeb organizacji oraz codziennych wyzwań, z jakimi mierzą się harcerze i skauci podczas wakacyjnych biwaków.

Organizatorzy podkreślają, że inicjatywa ma na celu zacieśnienie współpracy i budowanie

partnerskich relacji między środowiskiem harcerskim a Lasami Państwowymi. Gospodarzem spotkania ze strony LP był nadleśniczy Bartłomiej Peret, któremu podziękowano za udzielone wsparcie przy realizacji przedsięwzięcia.

kz



Do Lipnicy (gmina Dzikowiec) przyjechali przedstawiciele Lasów Państwowych.

Ranczo doczeka się kontynuacji

To już pewne – kultowy serial Ranczo powróci na ekrany. Jak poinformował w Kanale Zero reżyser Wojciech Adamczyk, powstaną nowe odcinki 11. sezonu, które zostaną wyemitowane w Telewizji Polskiej.

Przez lata serial Ranczo zdobył serca milionów widzów, a zakończony w 2016 roku 10. sezon wydawał się definitywnym końcem historii mieszkańców Wilkowyj. Jeszcze niedawno mówiono, że kontynuacja

powstanie jedynie w formie audiobooka. Jak jednak informuje portal naekranie.pl, plany twórców uległy zmianie. W lipcu 2025 roku reżyser Wojciech Adamczyk ogłosił, że powstaną nowe odcinki, które znów zagospodzą na antenie TVP.

Według ustaleń Super Expressu, 11. sezon ma liczyć sześć odcinków. Scenariusze napisał jeszcze za życia Andrzej Grembowicz, znany fanom pod pseudonimem Robert Brutter – autor pierwotnej wersji Ran-



Na tę wiadomość czekali fani Rancza - powstanie nowy sezon.

czka i współtwórca jego klimatu. Nowa seria ma być swoistym hołdem dla zmarłego scenarzysty.

W obsadzie prawdopodobnie nie zabraknie Cezarego Żaka i Artura Barcisia, czyli serialowych Koziola i Czerepacha. – Zadałem pytanie, czy chcieliby wziąć w tym udział i powiedzieli, że tak. Zwłaszcza z takim założeniem, że będzie to hołd dla Andrzeja Grembowicza, dla uczczenia jego ostatniej woli i ostatniego życzenia. Myślę, że nikt nie odmówi – powiedział Adamczyk w Kanale Zero.

Nieobecni będą natomiast Kusy i Stach Japycz – w związku z odejściem aktorów Pawła Kró-

likowskiego i Franciszka Pieczki. Reżyser w rozmowie z Pudełkiem zaznaczył: – Nikt nie zastąpi Pawła, nikt nie zastąpi pana Franciszka, bo to – po pierwsze – niemożliwe, a po drugie – zdradziłibyśmy naszych Widzów. Ich obecność będzie dyskretnie sygnalizowana, bo życie serialowe trwa inaczej niż rzeczywistość.

Dokładna data premiery nowych odcinków nie została jeszcze ujawniona, choć – jak wynika z dotychczasowych informacji – emisji można się spodziewać najwcześniej w 2026 roku. Wszystkie dotychczasowe sezony Rancza są dostępne w serwisie TVP VOD.

kz

Korso nie tylko w Kolbuszowej

Od wielu lat przekazujemy informacje o tym, co dzieje się w powiecie kolbuszowskim. Jednak Korsor to nie tylko zespół dziennikarzy pracujących w Kolbuszowej.

Jesteśmy częścią grupy medialnej obejmującej dwie gazety i osiem portali, a zarazem liderem wśród lokalnych mediów na Podkarpaciu. Nasza pasja do dziennikarstwa oraz zaangażowanie w życie społeczności przekładają się na ponad trzy dekady doświadczenia, sięgającego 24 czerwca 1991 roku, gdy powstał Tygodnik Regionalny "Korso".

Na co dzień dziennikarze Grupy Wydawniczej Korsor informują o ciekawych wydarzeniach związanych z całym Podkarpaciem. Część z nich poznacie właśnie tutaj, przy okazji dowiadując się również o innych portalach wchodzących w skład Korsor.

Cud przy kapliczce?

Rzeszów 24info

W Zdzarach (powiat dębicki) w czwartek, 24 lipca, miało dojść do zdarzenia, które duchowo poruszyło jego świadka. Jak twierdzi, to nie był zbieg okoliczności, a znak z nieba.

W niewielkiej miejscowości miało dojść do zdarzenia, które – jak twierdzi jego świadek – miało charakter duchowy i symboliczny. Opis sytuacji, udostępniony później na blogu autora spotkał się z dużym zainteresowaniem internautów i lokalnej społeczności.

Znaki z nieba czy zbieg okoliczności?

Według relacji, mieszkaniec Gdańska, przebywający

w regionie na wakacyjnym wypoczynku, spontanicznie udał się pod przydrożną kapliczkę Matki Bożej Fatimskiej znajdującą się przy posesji Dżary 97. Towarzyszył mu jedynie różaniec i modlitewnik św. Rafała.

W trakcie modlitwy, jak relacjonuje, doszło do serii zdarzeń, które odebrał jako wyjątkowo znaczące i spójne. Zgodnie z opisem, na trzech przydrożnych lampach siedziały bociany, które dokładnie w chwili przechodzenia świadka pod słupami, miały unieść się do lotu. Ptaki poleciały w kierunku zachodzącego słońca, co autor relacji zinterpretował jako symboliczny znak. Całe zajście zostało, jak zapewnia autor, udokumentowane.

Podczas modlitwy, w sposób nieoczekiwany, zaczęli pojawiać się inni ludzie w tym. kobieta, mężczyzna, a następnie matka z dziećmi na rowerach. Osoby te nie nadchodziły z widocznych kierunków, lecz – jak relacjonuje – „jakby wylaniały się z ciszy”. Szczególną uwagę świadka przykuł także pojawiający się nieznany, czarny pies, który miał podejść, spojrzeć i położyć się w pobliżu kapliczki. Zwierzę, według relacji, pozostało spokojne przez cały czas trwania modlitwy różańcowej i odeszło dopiero po jej zakończeniu.

Za najbardziej symboliczny moment świadek uznał chwilę, w której – podczas odmawiania ostatniej tajemnicy światła, czyli Ustanowienia Eucharystii – wokół kapliczki niespodziewanie

zapaliły się solarne lampki. To zdarzenie miało zakończyć całą sekwencję wydarzeń, które autor uznał za duchowe i głęboko poruszające.

Czy lokalna legenda ożyła?

Według niektórych mieszkańców Zdzar, opowieść ta może być echem lokalnej legendy o „bocianach na zawołanie”, które miały pojawiać się w miejscu szczególnej modlitwy lub duchowego uniesienia.

Relacja z pierwszej ręki

Pełna relacja, wraz z nagraniami i osobistym świadectwem, dostępna jest na blogu „Od Boga do Boga” pod tytułem „Trzy bociany i jedno serce”

Gabriela Bemberek



Przy tej kapliczce miało dojść do cudu.

Fot. Autor relacji

Niedźwiedzie bliżej ludzi



W Bieszczadach, na Pogórzu i w Beskidzie Niskim niedźwiedzi przybywa, a część z nich coraz śmielej zapuszcza się w okolice ludzkich domostw. Leśnicy z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie podjęli konkretne działania, by zatrzymać ten proces. Celem jest zarówno bezpieczeństwo ludzi, jak i spokój dzikich zwierząt.

Jak informuje Edward Marszałek, rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie, według aktualnych szacunków terenowych leśników, na terenie zarządzanym przez RDLP – obejmującym Bieszczady, Pogórze i Beskid Niski może żyć nawet około 300 niedźwiedzi.

Około 30 z nich przebywa w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowań ludzkich, w tym również regularnie odwiedza wiejskie gospodarstwa. Zwierzęta te wykazują coraz mniejszą płochliwość, co rodzi poważne

pytania o ich bezpieczeństwo, jak i potencjalne zagrożenie dla ludzi.

Powstał specjalny zespół

W odpowiedzi na ten problem, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych powołała Zespół Wsparcia Terenowego ds. zapobiegania i prewencji sytuacji konfliktowych.

Zespół tworzą doświadczeni leśnicy – specjaliści, którzy wielokrotnie uczestniczyli w działaniach szybkiego reagowania w sytuacjach pojawienia się tzw. niedźwiedzi problemowych.

– Podejmujemy działania z myślą o bezpieczeństwie ludzi, jak też dla spokoju zwierząt. Leśnicy są ekspertami w zakresie biologii i ekologii niedźwiedzi, a także ich występowania na terenie Bieszczadów – zaznacza Marian Pigan, dyrektor RDLP w Krośnie.

Dlaczego wychodzą z lasu?

Jak tłumaczy kierująca zespołem dr Magdalena Misiorowska, przyczyną coraz częstszego pojawiania się niedźwiedzi w po-

bliżu osiedli są łatwo dostępne źródła pokarmu. Należą do nich przede wszystkim odpadki w śmieciach, kompostownikach, a także niezabezpieczone zwierzęta hodowlane – od kur, przez króliki, aż po kozy, owce czy konie.

– Kilukrotnie skorzystanie przez niedźwiedzia z takiego źródła pokarmu wystarczy, by zwierzę pokonało swój naturalny lęk przed człowiekiem. To z kolei prowadzi do coraz liczniejszych sytuacji konfliktowych – zaznacza dr Magdalena Misiorowska.

Dane napływające z gmin bieszczadzkich potwierdzają, że liczba takich przypadków w ostatnim czasie systematycznie rośnie.

Okresowy zakaz wstępu?

W odpowiedzi na problem, leśnicy analizują możliwość wprowadzenia okresowego zakazu wstępu do lasu w czasie gawrowania niedźwiedzi. Miałoby to być tzw. okres ciszy, w którym samice z młodymi mogłyby przebywać w spokoju, bez ingerencji ze strony ludzi.

– Zmodyfikujemy gospodarkę leśną w miejscach bytowania niedźwiedzi, tak by zwłaszcza samice z młodymi miały większy spokój – podkreśla Marian Pigan.

Zmiany mają objąć między innymi ograniczenie prac leśnych w miejscach szczególnie ważnych dla niedźwiedziej populacji.

Edukacja, porządek, prewencja

Jednym z działań rekomendowanych przez zespół jest usunięcie koszy na śmieci z wiat turystycznych i wejść na szlaki w nadleśnictwach, gdzie występują niedźwiedzie. Celem jest ograniczenie źródeł pokarmu, które mogą przyciągać zwierzęta w pobliże szlaków i miejsc uczęszczanych przez ludzi. Edward Marszałek zaznacza, że na terenach zarządzanych przez Lasy Państwowe liczba niebezpiecznych incydentów z udziałem niedźwiedzi pozostaje niska. Zazwyczaj dochodziło do nich wskutek zaskoczenia zwierzęcia lub obrony potomstwa.

Kamil Mielnikiewicz

Skansen nad Sanem



Jeżeli marzysz o podróży w czasie, gdzie każdy krok przypomina o tradycji i historii, Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, położone nad malowniczą rzeką San, to miejsce, które musisz odwiedzić.

Muzeum zajmuje imponujący obszar 38 hektarów, na którym znajduje się bogaty zbiór autentycznych obiektów z różnych okresów i kultur. Wędrując po skansenie, można podziwiać zabudowania i obiekty charakterystyczne dla czterech kultur: Bojków, Łemków, Pogórzan oraz Dolinian. Każdy z tych regionów ma swoją niepowtarzalną architekturę, a skansen umożliwia zanurzenie się w ich codziennym życiu.

Chaty, cerkwie i galicyjskie miasteczko

Na terenie skansenu znajduje się wiele obiektów, które przenoszą nas w przeszłość. Wśród nich wyróżniają się autentyczne chaty, które były niegdyś miejscem codziennego życia,

cerkwie, które świadczą o religijnym dziedzictwie regionu, oraz kuźnie i inne warsztaty rzemieślnicze, w których dawni mistrzowie tworzyli swoje dzieła. Skansen prezentuje także szkołę oraz galicyjskie miasteczko, w którym odtwarzane są sceny z życia codziennego z okresu II Rzeczypospolitej.

Spacer w otoczeniu przyrody

Muzeum Budownictwa Ludowego to doskonałe miejsce dla osób szukających zarówno relaksu, jak i edukacyjnej przygody. Spacer po skansenie to nie tylko okazja do podziwiania tradycyjnej architektury, ale również szansa na poznanie historii i kultury regionu. To idealne miejsce na rodzinny wypad, edukacyjną wycieczkę szkolną czy po prostu na spokojny spacer w otoczeniu przyrody.

Wizyta w tym miejscu pozwala poczuć zapach drewna, dotknąć historii i usłyszeć echo przeszłości, które z każdym rokiem staje się coraz cenniejszym elementem dziedzictwa narodowego. Skansen to miejsce, które pozwala w pełni doświadczyć kultury ludowej w jej autentycznym wydaniu.

mk

Sklep Medyczny Maria Szypuła

Umowa z NFZ

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom. 691 75 85 06

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrowkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE

ZADZWOŃ
17 7444 596NAPISZ
KOLBUSZOWA@KORSO.PL**ROZBIÓRKI I WYBURZENIA**

budynków wraz z uprzątnięciem terenu

Tel. 889-136-528

Prenumerata 2025**KORSO**
KOLBUSZOWSKIE**POCZYTA****Zamów na stronie**

i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej

1 Zamów prenumeratę tygodnika na **www.poczyta.pl**
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!

Przejdź do ZAKŁADKI

Prenumerata prasy
/ ZAMÓWIENIE /

2 Wybierz dogodną dla Ciebie
Placówkę Poczтовую

3 Odbieraj zamówioną prasę podając
otrzymany SMS-em KOD ODBIORU

*Zamów już teraz!*

WYGODNIE, BLISKO CIEBIE I BEZ DODATKOWYCH OPŁAT!

INFOLINIA /12/ 422 - 14 - 85**POCZYTA**

www.poczyta.pl

USŁUGI

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700. 167/31

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW, kładzenie tynków sylikatowych i sylikonowych itd. Malowanie elewacji. Tanio i solidnie. Raniżów. Tel. 695 186 731. 171/38

SPRZEDAM

SPRZEDAM PUSTAK MAX Z.C.B. Kupno wymiary 288x218x188 ilość 2000 szt. cena 6zł.sztuka. Tel. 604 453 685. 190/32

KUPIĘ

SKUPUJEMY ANTYKI, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846. 119/39

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJME mieszkanie w Kolbuszowej przy ul. Piłsudskiego, 54 mkw, dwa oddzielne pokoje, piwnica. Więcej informacji pod numerem telefonu - 574 082 036. 192/32

DO WYNAJĘCIA mieszkanie w Kolbuszowej przy ulicy Piłsudskiego mieszkanie posiada 2 pokoje kuchnię łazienkę przedpokój. Po więcej informacji zapraszam do kontaktu: 737168667. 193/32

SPRZEDAM DOM w Cmolasie (powiat kolbuszowski) - numer budynku 38. 191 mkw, rok budowy 1988, ceglany, okna drewniane, dojazd drogą asfaltową, ogrodzenie całkowite. Aneks kuchenny, oddzielne WC, prąd, woda miejska/wodociąg, szambo, ogrzewanie centralne i własne, garaż. Dom stoi na działce o powierzchni 800 mkw. Więcej informacji pod numerem telefonu - 781 240 175. 194/32

SPRZEDAM DOM parterowy o powierzchni użytkowej 180 mkw, powierzchnia gruntów 1,6 ha, budowa 2018 rok - w miejscowości Kupno, gmina Kolbuszowa. Więcej informacji pod numerem tel.: 733 889 543 lub 606 131 955 188/40

SPRZEDAM działkę budowlaną - Werynia k. Kolbuszowej. Na sprzedaż działki budowlane nr 48/6, 48/7, 48/8 o łącznej pow. 27 ar z bezterminowymi warunkami zabudowy. Dojazd z drogi gminnej, media przy działce. Świetne miejsce pod dom lub inwestycję. Cena 10 500 zł/ar (10,5 zł/mkw). Tel. 609 902 226. 187/32

SPRZEDAM DOM wolnostojący do remontu wraz z dużą działką w miejscowości Trześń. Więcej informacji pod numerem telefonu: 601 182 047. 185/31

PRACA

IZBA WYTRZEŻWIEŃ w Rzeszowie zatrudni lekarzy. Dyżury 24 h - 7 dni w tygodniu (dowolność: w tygodniu, w weekendy). Forma zatrudnienia - umowa zlecenie. Zainteresowanych prosimy o kontakt: 17 850 68 24. 191/31

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

**JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA**

facebook.com/korsokolbuszowskie



Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max
25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny



**USŁUGI
AUTOLAWETĄ**
Tel. 793 282 882



**SKUP SAMOCHODÓW
ZA GOTÓWKĘ**

samochody osobowe,
dostawcze, ciężarowe
wszystkie motocykle
przyczepy campingowe, campery
quady
katalizatory

**Najlepsze
ceny w regionie!**
Tel: 692-024-694



**AUTO ZŁOM
KOSOWY**

SKUPUJEMY SAMOCHODY
DO WYREJESTROWANIA,
WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR
OD KLIENTA WŁASNYM
TRANSPORTEM. PŁATNE
PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE
CENY MIELEC- KOLBUSZOWA
I OKOLICE.

**Tel. 697 761 287,
697 981 994**



**DREWNO OPAŁOWE
I DREWNO SUCHE
KOMINKOWE**

każdy rodzaj w metrach kwadratowych, pocięte,
porąbane.

Ceny od 130 zł/mp

**TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki**
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA

Punkt wydawania towaru

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego
i rehabilitacyjnego

Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE

w gazecie i na portalu KORSO

ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany
samochód, zabawki, ubrania,
wynająć mieszkanie,
czy też szukasz pracy?
Teraz możesz dodać swoje
ogłoszenie bez żadnych kosztów.



BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)

NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko

Podpis

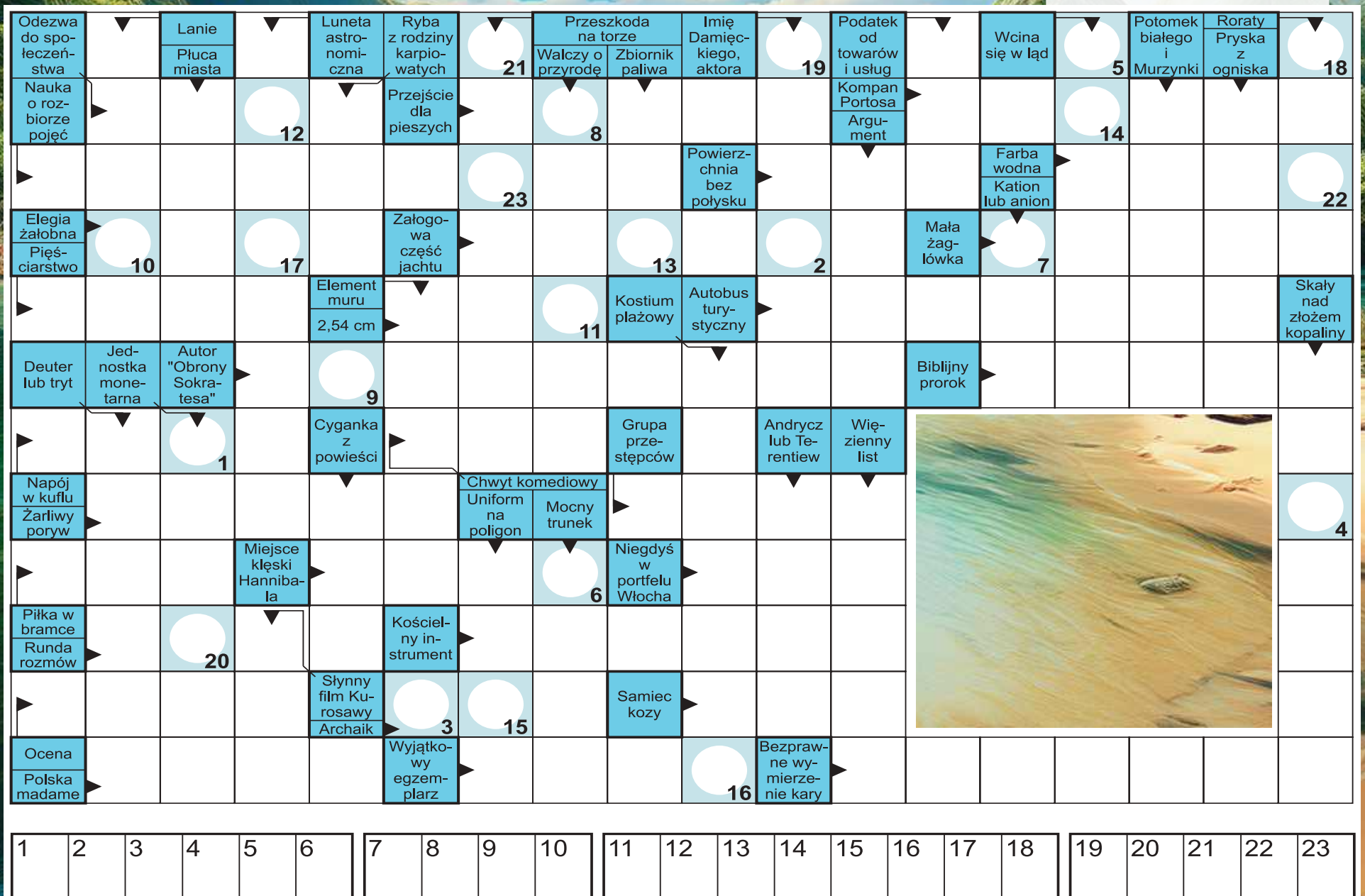


Kupon ważny do: 12.08.2025

Krzyżówka

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego tygodnia brzmi:

„ULOTNE IDEE
NIE ROZWIJAJ SKRZYDEŁ”.



HOROSKOP



Baran (21.03 - 19.04)

Słyszysz w szeptach kosmosu, że nadśledził czas, byś ruszył z kopyta - dosłownie lub w przenośni. Twoja energia sięga zenitu, ale nie rozrzucaj jej na wszystkie strony jak konfetti. Nie każdy, kto się uśmiecha, jest Twoim sprzymierzeńcem - uważaj na słodkich lisów. Jeśli marzy Ci się sukces, musisz przestać czekać, aż wszystko samo się wydarzy.



Byk (20.04 - 20.05)

Tydzień zapowiada się jak dobrze zaparzona herbata - spokojny, ale intensywny. Nie przywiązuj się za bardzo do rutyny, bo Wszechświat szykuje dla Ciebie niespodziankę. To, co teraz wydaje się przeszkodą, może okazać się błogosławieństwem w przebraniu. Otwórz się na głębsze rozmowy - zwłaszcza z samym sobą.



Bliźnięta (21.05 - 20.06)

W powietrzu krąży nuta zmian, a Ty jesteś jak radio - łapiesz każdy sygnał. Nie bój się powiedzieć tego, co naprawdę myślisz - ktoś w końcu potrzebuje usłyszeć Twoją prawdę. Nawet jeśli czujesz chaos, to z niego rodzi się kreatywność. Przeznaczenie nie śpi, więc zrób coś, co je zaintryguje.



Rak (21.06 - 22.07)

Twoje serce mówi jedno, a rozsądek drugie - który z nich dziś wygrywa? W tym tygodniu ważna będzie troska o dom, ale też o własne granice. Czas przestać być dla wszystkich kotwicą - czasem trzeba po prostu odpłynąć. Gwiazdy szepczą, że możesz zyskać coś cennego, jeśli pozwolisz sobie... odpuścić.



Lew (23.07 - 22.08)

Na królewskim tronie siedzi się wygodnie, ale nie zapominaj, że i władcy czasem muszą zejść do ludu. Niech Cię nie zwiedzie pozorny spokój - pod tą taflą wody kryje się burza namiotności. Świat pragnie Cię zobaczyć takim, jakim jesteś naprawdę - z błyskotliwym humorem i nutką szaleństwa. Gdy podejmiesz decyzję sercem, Wszechświat nagrodzi Cię owacjami.



Panna (23.08 - 22.09)

Nie wszystko trzeba analizować pod mikroskopem - niektóre sprawy po prostu trzeba przeżyć. Twoje wewnętrzne dziecko prosi o chwilę luzu - może czas się nieco rozluźnić? Tydzień sprzyja porządkom nie tylko w szafie, ale i w emocjach. Przypadkowe spotka-

nie może odmienić Twoje spojrzenie na pewną starą sprawę.



Waga (23.09 - 22.10)

Harmonia jest piękna, ale czy nie tęsknisz czasem za odrobiną chaosu? Ktoś może próbować wyprowadzić Cię z równowagi - nie daj się wciągnąć w cudze gierki. Decyzja, której się boisz, okaże się o wiele łatwiejsza, jeśli zaufasz swojej intuicji. Los daje Ci teraz szansę, byś coś zakończył z klasą i zaczął z nową energią.



Skorpion (23.10 - 21.11)

Twoje przecucia mają w tym tygodniu laserową precyzję - zaufaj im, nawet jeśli logika mówi „nie”. Nie daj się wciągnąć w cudze dramaty - nie musisz być bohaterem każdej opowieści. To doskonały moment, by zajrzeć w głąb siebie i odkryć, co naprawdę Cię motywuje. Odwaga do konfrontacji może przynieść niespodziewaną ulgę.



Strzelec (22.11 - 21.12)

Niebo otwiera przed Tobą drzwi - wystarczy, że przestaniesz się wahać. Twoja dusza domaga się przygody, choćby to miał być wypad do sklepu... inną trasą niż zwykle. Głowa pełna pomysłów? To dobry czas, by któryś z nich wreszcie wcielić w życie. Ludzie wokół mogą Cię nie rozumieć, ale to nie powód, by milczeć.



Koziorożec (22.12 - 19.01)

Fundamenty, które budujesz od miesięcy, wreszcie zaczynają przynosić owoce - cierpliwość się opłaciła. Jeśli czujesz zmęczenie, nie bój się odpocząć - nawet góry potrzebują chwili bez ruchu. Pojawi się okazja, by pokazać swoją siłę, ale w sposób cichy i wyważony. Twój upór będzie Twoim sprzymierzeńcem, o ile nie zamieni się w mur.



Wodnik (20.01 - 18.02)

Wibracje tego tygodnia są jak fala radiowa - tylko od Ciebie zależy, na jaką częstotliwość się nastroisz. Kreatywność buchnie jak gejzer, jeśli dasz sobie przestrzeń do bycia sobą. Pewna rozmowa może okazać się zaskakująco inspirująca - nie bój się mówić otwarcie. Zrobisz furorę tam, gdzie nikt się Ciebie nie spodziewał.



Ryby (19.02 - 20.03)

Twoja intuicja pływa głębiej niż kiedykolwiek - nie ignoruj sennych wypowiedzi. Ktoś z przeszłości może się odezwać - pytanie, czy chcesz otwierać tę księgę jeszcze raz? To dobry czas, by zatroszczyć się o swoje zdrowie - zarówno ciała, jak i duszy. Miłość może zapukać do drzwi, ale czy je otworzysz, to już Twoja decyzja.

AFI**WSZ**

Podkarpacki Szlak Filmowy 9-10 sierpnia Kolbuszowa

Podróżuj szlakiem
kultowych filmów!

kino plenerowe
spotkania z twórcami 1670, Kosa, Wołyń
spacery śladami filmowych bohaterów
sobota w Adamczysze
quizy, warsztaty i atrakcje filmowe
koncert Wowakin
potańcówka

vol. 6

Wstęp
wolny

filmowepodkarpacie



PFR Fundacja WAKACJA AKTYWACJA

WAKACJE W DWORKU U HUPKI W PROGRAMIE

- 04.08 – Warsztaty malarskie w parku
- 05.08 – Zajęcia kulinarne „W świecie tradycyjnej kuchni”
- 06.08 – Teatrzyk Kamishibai tworzenie własnej bajki
- 07.08 – Sensoplastyka „Barwami lata”
- 08.08 – Hortiterapia „W królestwie kwiatów i zieleni”
- 11.08 – Zabawy wodne na basenie „Fregata” w Kolbuszowej
- 12.08 – Sesja zdjęciowa „Na pańskim dworze”
- 13.08 – Zakończenie projektu: Kino plenerowe, podchody, gry ruchowe

W dniach
4.08-13.08.
2025 r.
codziennie
w godzinach
9:00-13:00

MIEJSCE:
GMINNY
OŚRODEK
KULTURY I
BIBLIOTEKA W
NIWISKACH
(DWOREK
HUPKI)

UCZESTNICY:
DZIECI Z
GMINY
NIWISKA
W WIEKU
7-13 LAT

ZAPISY W GMINNYM OŚRODKU KULTURY
I BIBLIOTECE W NIWISKACH
NR TELEFONU: 172279018, 172279022

IŁOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA



W programie:

14:30 – Msza św. dziękczynna w Kościele
Parafialnym w Niwiskach

15:45 – Zapole- Remiza OSP

- korowód „Przychodzimy z plonem żniwnym”
- prezentacja wieńców dożynkowych
- koncert zespołu POGWIZDANI z Łącka
- zabawa taneczna
- atrakcje dla dzieci i dorosłych

Prosimy o potwierdzenie udziału w wydarzeniu
do dnia 7 sierpnia br. pod nr 17 22 79 002

Ochotnicza Straż Pożarna, Koło Gospodyń Wiejskich oraz Sołtys w Brzostowej Górze

zapraszają na
**BIESIADĘ
W BRZOSTOWEJ**
15 sierpnia 2025
15:00 - 24:00

Plac przy remizie OSP
w Brzostowej Górze

PROGRAM:

- parada-pokaz ciągników rolniczych, quadów samochodów Off-Road
- wybór „SUPER TRAKTORA”
- loty balonem na uwięzi
- punkt promocyjny WOT 34BLP
- Jednostka Strzelecka 2043 Nowa Dęba
- pokaz broni kolekcjonerskiej
- atrakcje dla dzieci
- BAM SHOW pokazy laserowe i maskotki
- przejażdżki bryczką konną
- konkursy, loterie, fotobudka
- smakołyki KGW, grill
- zimne napoje – piwo lane
- zabawa taneczna

*pojazdy należy zgłosić do 13 sierpnia do Prezesa OSP Brzostowa Góra

Sportowcy wyróżnieni



Wyróżniono piętnastu sportowców z gminy Kolbuszowa.

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Kolbuszowej, która odbyła się 25 lipca, wyróżniono piętnastu sportowców z gminy za wybitne

osiągnięcia na arenie krajowej i międzynarodowej. Burmistrz Grzegorz Romaniuk osobiście wręczył im dyplomy i gratulacje.

Sportowcy z gminy Kolbuszowa nie raz udowodnili, że ambicja, systematyczna praca i lokalna pasja mogą prowadzić do sukcesów na wielką

skalę. W piątkowe popołudnie ich wysiłki zostały docenione – w trakcie sesji Rady Miejskiej nagrodzono zawodników, którzy w 2024 roku wykazali się do-

skonałymi wynikami w swoich dyscyplinach.

Łącznie 15 sportowców otrzymało nagrody Burmistrza Kolbuszowej za osiągnięcia sportowe uzyskane w minionym roku. Wyróżnieni zawodnicy reprezentują przede wszystkim Uczniowski Klub Sportowy Tiki-Taka Kolbuszowa, działający w dyscyplinie lekkoatletyki, a także jeden sportowiec specjalizujący się w rugby na wózkach.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w sali obrad Rady Miejskiej, gdzie obecni byli nie tylko sportowcy, ale także ich trenerzy, opiekunowie i najbliżsi. Dyplomy oraz gratulacje wręczyli: burmistrz Kolbuszowej Grzegorz Romaniuk, przewodniczący Rady Miejskiej Jan Fryc oraz zastępca burmistrza Krzysztof Wójcicki.

Nagrody otrzymali lekkoatleci z UKS Tiki-Taka Kolbuszowa:

- Magdalena Niemczyk
- Anna Cieśla
- Olivia Bajor
- Maja Pastuła

- Kamila Kosiorowska
- Amelia Chudzik
- Jagoda Zasowska
- Łukasz Drożdż
- Bartosz Wołosz
- Norbert Burkiewicz
- Tomasz Serafin
- Bartosz Sawuła
- Szymon Rusin
- Michał Kopeć

Każdy z nich w minionym roku wyróżnił się w zawodach rangi ogólnopolskiej (i nie tylko), niejednokrotnie stając na podium.

W gronie nagrodzonych znalazł się również Piotr Koń – zawodnik rugby na wózkach, który reprezentuje dyscyplinę wymagającą nie tylko siły fizycznej, ale i ogromnej determinacji oraz hartu ducha. Jego sukcesy są inspiracją dla wielu osób z niepełnosprawnościami i dowodem na to, że sport nie zna barier.

Organizatorzy wydarzenia nie zapomnieli również o życzeniach dla laureatów – gratulowano im dotychczasowych sukcesów, ale też zachęcano do dalszej pracy, pasji oraz konsekwencji w dążeniu do kolejnych sportowych marzeń.

kz

PIŁKA NOŻNA

Kosowy wygrywają turniej



Turniej o Puchar Wójta Gminy Niwiska 2025 rozstrzygnięty. Kosowy nie dały szans rywalom.

Emocje, bramki i dobra zabawa – tak wyglądał Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Niwiska, który odbył się 27 lipca na stadionie w Hucinie. Zwycięzcą rozgrywek została drużyna z Kosów.

W minioną niedzielę na stadionie sportowym w Hucinie odbył się coroczny Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Niwiska. Do rywalizacji stanęło osiem drużyn z terenu gminy, które zostały podzielone na dwie grupy i rywalizowały systemem „każdy z każdym”.

Grupa I:

- Hucisko – Trześń 2:0
- Trześń – Kosowy 0:3

- Hucisko – Leszcze+Zapole 3:0
- Kosowy – Leszcze+Zapole 4:0
- Hucisko – Kosowy 0:2
- Trześń – Leszcze+Zapole 1:0

Grupa II:

- Hucina – Niwiska 0:1
- Niwiska – Siedlanka 1:1
- Hucina – Przyłęk 0:2
- Siedlanka – Przyłęk 2:1
- Hucina – Siedlanka 2:0
- Niwiska – Przyłęk 0:0

Po emocjonujących rozgrywkach grupowych przyszedł czas na mecze finałowe. W spotkaniu o trzecie miejsce Hucisko pewnie pokonało Siedlankę 3:0. W wielkim finale drużyna z Kosów zdominowała Niwiska i wygrała aż 5:0, się-

gając po puchar z rąk wójta Elżbiety Wróbel.

Klasyfikacja końcowa:

1. Kosowy
2. Niwiska
3. Hucisko
4. Siedlanka

Indywidualne wyróżnienie przypadło Mikołajowi Gackowi z Kosów, który został królem strzelców turnieju.

Turniej był nie tylko sportowym świętem, ale także rodzinnym piknikiem – najmłodsi mogli korzystać z dmuchańców, a całość zakończyła się wspólną zabawą taneczną.

kz

PIŁKA NOŻNA. 1. liga

Djurdjević: Zbyt dużo infantylnych błędów

FKS Stal Mielec uległa Polonii Warszawa 1:3 na własnym stadionie. Na pomeczowej konferencji prasowej trener Ivan Djurdjević skomentował tę porażkę oraz zapowiedział między innymi zmiany, oraz transfery. Poniżej kilka wybranych wypowiedzi.

Po bolesnej porażce 0:3 z Polonią Warszawa trener Stali Mielec, Ivan Djurdjević, nie szukał wymówek. - Oddaliśmy ten mecz. Polonia nie musiała zrobić zbyt wiele, żeby go wygrać. Popelniliśmy zbyt dużo infantylnych błędów, które zostały bezlitośnie wykorzystane - powiedział.

Trener zwrócił uwagę, że statystyczna przewaga z meczu nie nie znaczy, jeśli na końcu to rywal zgarnia 3 punkty. - Statystyki wyglądają dobrze - większe posiadanie piłki, więcej strzałów i rzutów różnych - ale liczy się wynik. Jeśli popelniamy takie błędy, nie ma mocnych. Na pewno będziemy

musieli robić pewne zmiany i rozszady [...] Musimy być w obronie o wiele bardziej odpowiedzialni, o wiele bardziej pewni i czasami musimy grać prościej

Ivan Djurdjević zaznaczył, że wciąż liczy na wzmocnienia do swojej drużyny.

- Nie ukrywamy, że szukamy obrońcę i napastnika, widzimy, co się dzieje, wraca Gerbowski, wypada Kruszelnicki. Wypada któraś z wiodących postaci i już mamy problem.

Trener przy pytaniu o potencjalną zmianę na pozycji bramkarza na następny mecz powiedział, że jeszcze zbyt wcześnie żeby o tym mówić, ale zmiany po takim meczu muszą być. Następnie skomentował zmianę już w przerwie Marvinna Sengera sygnalizując, że wpływ na to miał błąd przy jednej z bramek Polonii. Następnie wyjaśnił także przyczynę zejścia Bartosza Szeli, mówiąc, że doświadczony wahadłowy od jakiegoś czasu

zmaga się z urazem i w trakcie dzisiejszego meczu musiał już zejść, gdyż nie mógł dłużej grać.

Na pytanie o przeciętną jakość dośrodkowań zawodników Stali Mielec w meczu z Polonią Warszawa trener powiedział:

- Dzisiaj nie wiem, czy spowodowane to było boiskiem, czy czymś innym, ale wiedzieliśmy, że jakoś ta piłka nam się nie kleiła. Pisek na przykład ma dobre te dośrodkowania ale ten element dziś szwankował i zarówno z gry jak i po rzutach różnych i wolnych nie mogliśmy zrobić lepszego serwisu dla naszych zawodników.

Na koniec Ivan Djurdjević odpowiedział jeszcze na pytanie, czy dostrzega po tym spotkaniu jakieś pozytywne.

- Tak jak powiedziałem na początku - mieliśmy 17 strzałów, większe posiadanie piłki, ale jeżeli ich nie wykonujemy dobrze, no to taki mecz przegrywamy.

Szymon Markulis

Bardzo udany debiut Sokoła

To był wymarzony początek nowego rozdziału w historii klubu z Kolbuszowej Dolnej. W swoim pierwszym meczu w Betclie 3. lidze, Sokół pokonał rezerwy Korony Kielce 3:1, zdobywając cenne trzy punkty.

Pierwszy gol dla Sokoła padł w 40. minucie. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego skutecznie główkował Volodymyr Khorolskyi. Tuż przed przerwą faulowany w polu karnym został Marcin Mokrzycki, a jedenastkę pewnie wykorzystał Bartłomiej Wiktor, podwyższając na 2:0.

Po zmianie stron kielczanie ruszyli do odrabiania strat i w końcówce zdobyli bramkę kontaktową za sprawą Karola Turka. Jednak to gospodarze ostatecznie przypieczętowali wygraną. W doliczonym czasie gry Kamil Posielski ustalił wynik meczu na 3:1.

Po spotkaniu głos zabrał trener Marcin Wołowicz, który tak ocenił występ swojej drużyny:

- Dobry mecz w naszym wykonaniu. Tak naprawdę w sferze mentalnej dzisiaj wygraliśmy, bo te ostatnie nasze sparingi jakby nie napawały optymizmem. Bardzo dużo mieszałyśmy, w tych sparingach szukaliśmy odpowiedniego ustawienia, bo zmieniliśmy w trakcie sparingów dwa razy - powiedział szkoleniowiec w rozmowie z PodkarpacieLive.pl.

- Postawiliśmy dzisiaj na to, żeby po prostu wygrać, gdzieś tam dotrzeć trzeba było do głów tych naszych chłopaków, że ten przeskok jest, ale oni są w stanie go osiągnąć - mówił po spotkaniu trener Wołowicz. lokalnej piłki, ale też całe rodziny, znajomych zawodników i tych, którzy po prostu chcieli zobaczyć „co się dzieje”.

Po meczu Sokół nie krył radości: - Pełne trybuny na inauguracji Betclie 3. Ligi. Dziękujemy za tak liczne przybycie na pierwszy mecz w nowym sezonie! Wasze wsparcie, obecność i doping pomogły naszej drużynie wygrać z Koroną II Kielce 3:1 - napisano na klubowym profilu.

Po pierwszej kolejce sezonu Sokół plasuje się na 4. miejscu w tabeli Betclie 3. ligi (grupa IV). Wyprzedzają go: Sparta Kazimierza Wielka, Chelmska Chelmska oraz Wiślanie Skawina.

Z klubem w ostatnich tygodniach pożegnali się: Łukasz Siedlik, Kacper Wątróbski, Kacper Drelich, Mikołaj Szczurek, Patryk Zieliński i Patryk Kusak. Mimo zmian kadrowych zespół pod wodzą trenera Wołowicza pokazał charakter, solidność i skuteczność - czyli dokładnie to, czego potrzeba do utrzymania się w III lidze.

Na piątkowy mecz przyszły tłumy. Jak na kolbuszowskie realia - frekwencja była rekordowa. Sokół przyciągnął nie tylko fanów



Kibice nie zawiedli. Pierwszy mecz Sokoła w 3. lidze obserwowało sporo osób.



- Postawiliśmy dzisiaj na to, żeby po prostu wygrać, gdzieś tam dotrzeć trzeba było do głów tych naszych chłopaków, że ten przeskok jest, ale oni są w stanie go osiągnąć - mówił po spotkaniu trener Wołowicz.

lokalnej piłki, ale też całe rodziny, znajomych zawodników i tych, którzy po prostu chcieli zobaczyć „co się dzieje”.

Po meczu Sokół nie krył radości: - Pełne trybuny na inauguracji Betclie 3. Ligi. Dziękujemy za tak liczne przybycie na pierwszy mecz w nowym sezonie! Wasze wsparcie, obecność i doping pomogły naszej drużynie wygrać z Koroną II Kielce 3:1 - napisano na klubowym profilu.

Po pierwszej kolejce sezonu Sokół plasuje się na 4. miejscu w tabeli Betclie 3. ligi (grupa IV). Wyprzedzają go: Sparta Kazimierza Wielka, Chelmska Chelmska oraz Wiślanie Skawina.

Z klubem w ostatnich tygodniach pożegnali się: Łukasz Siedlik, Kacper Wątróbski, Kacper Drelich, Mikołaj Szczurek, Patryk Zieliński i Patryk Kusak. Mimo zmian kadrowych zespół pod wodzą trenera Wołowicza pokazał charakter, solidność i skuteczność - czyli dokładnie to, czego potrzeba do utrzymania się w III lidze.

Tymoteusz Maciąg, opr. js

Betclie 3. liga 2025/2026, grupa: IV. Kolejka 1.

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Sparta Kazimierza Wielka	1	3	6-2
2	Chelmska Chelmska	1	3	3-0
3	Wiślanie Skawina	1	3	3-1
4	KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski	1	3	3-1
4	Sokół Kolbuszowa Dolna	1	3	3-1
6	Avia Świdnik	1	3	2-1
6	Czarni Połaniec	1	3	2-1
6	Stal Kraśnik	1	3	2-1
9	Cracovia II	1	1	1-1
9	Wiśłoka Dębica	1	1	1-1
11	Naprzód Jędrzejów	1	0	1-2
11	Pogoń-Sokół Lubaczów	1	0	1-2
11	Star Starachowice	1	0	1-2
14	Korona II Kielce	1	0	1-3
14	Siarka Tarnobrzeg	1	0	1-3
14	Świdniczanka Świdnik	1	0	1-3
17	Podlasie Biała Podlaska	1	0	0-3
18	Wisła II Kraków	1	0	2-6



Piątkowe spotkanie zakończyło się wygraną naszej drużyny (żółte stroje).

Wyniki 1. kolejki

Avia Świdnik - Pogoń-Sokół Lubaczów (2-1)
Cracovia II - Wiśłoka Dębica (1-1)
Czarni Połaniec - Naprzód Jędrzejów (2-1)
KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski - Świdniczanka Świdnik (3-1)
Podlasie Biała Podlaska - Chelmska Chelmska (0-3)
Siarka Tarnobrzeg - Wiślanie Skawina (1-3)
Sokół Kolbuszowa Dolna - Korona II Kielce (3-1)
Sparta Kazimierza Wielka - Wisła II Kraków (6-2)
Stal Kraśnik - Star Starachowice (2-1)

Najbliższe spotkania MUSK Sokół Kolbuszowa Dolna

Kolejka 2.

(9 sierpnia, 17:15)

Chelmska Chelmska - Sokół Kolbuszowa Dolna

Kolejka 3.

(16 sierpnia, 17:00)

Siarka Tarnobrzeg - Sokół Kolbuszowa Dolna

Kolejka 4.

(22 sierpnia, 17:30)

Sokół Kolbuszowa Dolna - Wisła II Kraków

Kolejka 5.

(27 sierpnia)

Podlasie Biała Podlaska - Sokół Kolbuszowa Dolna

Kolejka 6.

(30 sierpnia, 17:30)

Sokół Kolbuszowa Dolna - Sparta Kazimierza Wielka

Kolejka 7.

(5 września, 19:00)

Wiśłoka Dębica - Sokół Kolbuszowa Dolna

* mecze domowe Sokoła rozegrane zostaną na stadionie miejskim przy ul. Wolskiej w Kolbuszowej

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA

Agencja Wydawniczo-Reklamowa
Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ

Ul. Obronców Pokoju 20,
36-100 Kolbuszowa
czynna od pn. do pt. - godz. 8-18
tel. 17 744 45 98
mail: kolbuszowa@korsopl

DANE DO PRZELEWU:

AWR KORSO sp. z o.o.
PEKAO I.O. w Mielcu - 11 1240 2656 1111 0010 6715 6187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
tel. 519 132 924, mail: bposluszny@korsopl
Kamil Ząbczyk
dziennikarz
tel. 508 246 992, mail: kzabczyk@korsopl
Tymoteusz Maciąg
dziennikarz - współpraca
mail: sport.kolbuszowa@korsopl

DZIAŁ REKLAMY

tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korsopl
Lucyna Pik
tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korsopl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korsopl

Joanna Serafin
redaktor naczelna wydawnictwa Korso
tel. 510 103 940, jserafin@korsopl

SKŁAD TYGODNIKA

Graffiti Studio Janusz Anston

DRUK

Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.





Doweipy

Wesele. Prowadzący prosi przez mikrofon nagle pana młodego o trzy nazwy firm produkujących papierosy:

- No, Philip Morris, British American Tobacco i Scandinavian Tobacco - odpowiada pan młody.

Prowadzący:

-Dobrze. A teraz pan młody wymieni trzy firmy produkujące piwo?

-Proste. Kompania Piwowarska, Grupa Żywiec, Browar Perła - odpowiada żonkoś.

Prowadzący:

-Świetnie. Więc niech wymieni teraz trzy firmy produkujące topaty?

Cisza.

Prowadzący:

-Pali, pije, ale o robocie to nie ma pojęcia!

Mężczyzna wchodzi do hotelu i mówi do recepcjonistki:

-Czy są wolne pokoje?

-Niestety, nie mamy wolnych pokoi.

-A gdyby tu przyjechał prezydent, to czy miałbyście dla niego wolny pokój?

-No tak, oczywiście.

-To wezmę ten pokój, bo prezydent dzisiaj nie przyjedzie.

-Mamo, a wiesz, że Łukasz tak się dogadał z rodzicami, że płacą mu za naukę? Np. za piątkę dostaje 10 zł, za szóstkę 20 zł, za czwórkę 5 zł...

Ale już za dwóję odejmują mu 5zł, za pałę 10 zł. -No i ile już Łukasz tak zarobił?

-W tej chwili dorabia w myjni w weekendy, żeby długi rodzicom spłacić...

Spotyka się dwóch kumpi!

-Stary, powiedz mi, jaki prezent dać dziewczynie, żeby jej się na pewno podobał?

-Nie możesz jej po prostu zapytać, co chce dostać?

-Ostatnio zapytałem, dostała to, co chciała, a i tak jej się nie podobało...

-Jak to?

-No, zapytałem, co jej kupić, a ona do mnie, że bym zamiast chodzić do centrum handlowego, zrobił coś własnoręcznie.

-I co zrobiłeś, że jej się nie spodobało?

-No co... frytki.

Rozmawiają dwie kobiety.

-Sandra, wyobraź sobie, Janusz mi się oświadczył.

-No tak, kiedy dałam mu kosza przed tygodniem, groził mi, że zrobi sobie krzywdę.

Spotykają się na spacerze dwie koleżanki, które się z rok nie widziały. Jedna z wózkiem, a druga do niego zagląda.

-A gu, gu, gu, jaki wspaniały dzidzius, normalnie podobny do twojego męża, jak dwie krople wody!

-Hmn... chora sąsiadka prosiła, żeby wyjść z jej dzieckiem na spacer.

Mąż siedzi w pokoju przy komputerze, wpisuje w Google:

„Jak rozpoznać, czy moja żona to wiedźma?”.

Nagle słyszy z kuchni głos żony:

- A zapytać wprost to nie łaska?!

Mąż zabrał żonę na polowanie. Zauważył zwierzę, wziął flintę, celuje, nagle żona go łaje: - Gdzie w tego zająca celujesz?! Nie wiem, jak przygotować zająca. Strzelaj do ziemiaków lepiej!

Żona Szkota prowadzi, jej mąż siedzi obok.

- Hamulce nie działają!!!

- Uspokój się, kochanie, i spróbuj zderzyć się z czymś najtańszym.

Zapisałem się na siłownię i nie widzę efektów. Chyba pójść tam osobiście i zobaczyć, co jest grane.

-Masz plaster na czole. Wypadek w pracy?

-Nie. Chciałem powiedzieć żonie, że jej zupa nie jest smaczna, ale bardzo smaczna. Tylko nie zdążyłem dokończyć zdania.

Rozmowa kwalifikacyjna:

-Więc, ile ma pan lat?

-30.

-A jak długo pan pracował w poprzedniej firmie?

-35 lat.

-Jakim cudem?

-Nadgodziny...

W restauracji.

-Przepraszam, można dostać hasło do WiFi?

-Trzeba coś zamówić.

-W takim razie poproszę pepsi, ile będzie kosztować?

-10 zł.

-Ok, poproszę. To jakie jest to hasło?

-Trzeba coś zamówić. Małą literą, bez spacji.

-Moje gratulacje! Od razu widać, że się pan ożenił - doskonale uprasowana koszula!

-A, tak. To pierwsze, czego żona mnie nauczyła.

Medycyna to przyszłość! Studencie, ucz się.

Jeszcze nie zdałeś na studia, a Twój pacjent ma już do Ciebie skierowanie!

Z Facebooka



Fot. K. Ząbczyk

Taki widok zastał nasz dziennikarz we wtorek, 29 lipca, w Kupnie (gmina Kolbuszowa).

Jakby niebo na chwilę się „otworzyło”.

Zdjęcie to bardzo spodobało się naszym Czytelnikom.

Kronika towarzyska



Fot. K. Ząbczyk

- Ale mi się trafiło, sam komentant poprosił mnie do tańca.

Polonez na 450-lecie wsi Niviska. Na zdjęciu m.in. Jolanta Marut, zastępca wójta gminy Niviska (z lewej), Ewa Draus, radna sejmiku (niebieska sukienka) oraz Adam Haptaś, komendant gminy (z prawej).

Z Facebooka



Fot. Nadesłane

Po niedzielnym burzy, która przeszła nad powiatem kolbuszowskim 3 sierpnia, niebo rozświetliła piękna tęcza. Kilkadziesiąt osób podzieliło się z nami jej zdjęciami. Nasza Czytelniczka Ania z Woli Raniżowskiej uchwyciła wyjątkowy moment – podwójną tęczę.